RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: POZNAŃ, UL. WIELKA 10. - TELEF. 2277.

Nr. 45. Poznań, 15 listopada 1927 r. Rok VII.

Treść Nr. 45:

Pożyczka a program gospodarczy.

Zawarcie pożyczki stabilizacyjnej otwiera znowu dyskusję nad programem gospodarczym. Zdanie, że „Polska bez pożyczek zagranicznych" prosperować nie może, było i jest hasłem dnia w Polsce

Jeżeli akcja kapitalistów amerykańskich w Polsce zmierzała do ustabilizowania waluty, jeżeli wypracowano dla tego celu plan stabilizacyjny, to obecnie koniecznem jest wypracowanie przez kapitalistów zagranicznych wspólnie z naszemi czynnikami rządzącemi planu inwestycyjnego.

Wreszcie nasze czynniki rządzące powinny przystąpić do opracowania odpowiedniego programu gospodarczego, któryby uwzględniał i plan stabilizacyjny i plan inwestycyjny.

Dopiero wówczas będziemy mogli powiedzieć, że przyszłość należy do nas. Oczywiście pod warunkiem stałego dopływu pożyczek zagranicznych.

Tymczasem nie posiadamy żadnego planu inwestycyjnego ani programu gospodarczego. Istnieje tylko plan stabilizacyjny.

Wobec tego nakazem państwowej gospodarczej racji stanu będzie jaknajszybsze opracowanie linij wytycznych, po których „rozwój pomknie z szybkością parowozu"

Jest faktem niezaprzeczonym, że kraj nasz jest wytwórcą w lwiej mierze surowców i półfabrykatów. Fakt ten daje nam w odniesieniu do państw przemysłowych Europy Zachodniej i Środkowej pozycję niesłychanie silną i zapewnia nam świetną przyszłość. Przyszłość bowiem należy tylko do krajów surowców, a nie fabrykatów.

Niewątpliwie, że silniejsza organizacja kapitałowa i handlowa wysoko rozwiniętych organizmów gospodarczych Europy Zachodniej na długie jeszcze lata będzie wywierała wielki wpływ na układ stosunków produkcyjnych.

Polska, pozbawiona kapitałów, może przystąpić do rozbudowy swego organizmu gospodarczego tylko w łączności z kapitałem inwestycyjnym zagranicznym.

Również program gospodarczy w Polsce jest zatem możliwy do wykonania w oparciu się o kapitał zagraniczny.

Program gospodarczy w łączności z kapitałem zagranicznym musi spełnić trzy wielkie zadania: 1. zmniejszenie ciężaru utrzymania państwa przez życie gospodarcze drogą zwiększenia dochodu społecznego i majątku narodowego; 2. ułatwienie procesu kapitalizacyjnego; 3. zmniejszenie kosztów produkcyjnych.

Naszem zdaniem, droga do zwiększenia dochodu społecznego i majątku gospodarczego prowadzi tylko przez inwestycje komunikacyjne, mające udostępnić nowe obszary dla produkcji i konsumcji, mające dostarczyć nowe źródła dochodów skarbowych.

Również palącą potrzebą w Polsce jest zorganizowanie równomiernej sieci miejskiej jako aparatu koncentracyjno - rozdzielczego tak dla produkcji przemysłowej jak i rolniczej.

Oprócz tego miasta mają wchłonąć nowe wielkie zastępy ludności, odpływającej ze wsi; mają też przypływowej ludności dostarczyć nowe źródła dochodów a rolnictwu nowych konsumentów płodów rolniczych.

W tej płaszczyźnie leży olbrzymi wzrost majątku narodowego.[1]) Jest to kwestja planu inwestycyjnego. Jeżeli zaś chodzi o najbardziej racjonalny wybór obszaru inwestycyjnego, to twierdzimy, że najbardziej odpowiednim i racjonalnym obszarem inwestycyjnem jest część zachodnia b. Królestwa Kongresowego po lewej stronie Wisły. Jest to obszar, który jest naszym największym basenem produkcyjnym — oprócz G. Śląska — tak co do swej wielkości, jak i natężenia, a więc dający maksimum korzyści z jego usprawnienia.

Drugiem zkolei zadaniem jest ułatwienie procesu kapitalizacyjnego. Na pierwszy plan wybija się tutaj reforma ustroju podatkowego. Szczególnie podatek przemysłowy i podatkowość komunalna muszą ulec rewizji. Znacznie równomiernego, sprawiedliwego według równości płatniczej rozkładu podatku polega na tem, że proces kapitalizacyjny odbywa się wtedy bez przeszkód; albowiem odnosi się wrażenie, że równomierne, według możności płatniczej i sprawiedliwe rozłożenie podatków działa tak samo, jak gdyby nikt nie płacił podatków.

Celem sfinansowania budżetu państwowego koniecznem jest posiadanie pewnego określonego obiegu pieniężnego w stosunku do budżetu państwowego.

Na dalszym planie stoi reforma budżetowa w kierunku zwiększenia wydatków rzeczowych. Właśnie wszystkie dotychczasowe reformy oszczędności budżetowe biły w wydatki rzeczowe. Budżet nasz jest budżetem wybitnie personalnym. Nic dziwnego zatem, że roboty publiczne są niesłychanie nikłe, że przemysł ciężki do niedawna leżał pokotem. Specjalnie Polska musi przystąpić do trwałego zatrudnienia przemysłu ciężkiego, do zwiększenia wydatków rzeczowych.

Odnośnie do trzeciego zadania, należy przedsięwziąć energiczną akcję obniżania kosztów utrzymania drogą częściowej zmiany polityki celnej i reglamentacyjnej. Główną sprężyną takiej zmiany naszej polityki celnej są olbrzymie zmiany, jakie zajdą w bilansie płatniczym na skutek przypływu pożyczek inwestycyjnych. Po spełnieniu swej roli rozbudowy kraju, kapitały zagraniczne muszą odpłynąć z powrotem. Przychodzą one bowiem w formie kapitału pieniężnego, zwiększają zapasy walut i obieg banknotów Banku Polskiego. Ten zwiększony obieg pieniężny przedstawia poważne niebezpieczeństwo wzrostu ogólnego poziomu cen.

Dlatego też trzeba poczynić szereg zarządzeń, któreby działały neutralizująco. Moment taki należy wykorzystać w celu ułatwiania importu artykułów pierwszej potrzeby, ażeby uzyskać obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby.

Celowa polityka ekonomiczna powinna swą uwagę skierować i na inne artykuły pierwszej potrzeby, które są i być mogą wyrabiane w kraju.

Obniżenie kosztów utrzymania zrewaloryzuje dotychczasowe płace, umożliwiając przez to produkcji utrzymanie cen innych artykułów na korzystnym dla konsumcji poziomie.

Zkolei obniżenie kosztów produkcyjnych: t. j. reforma skarbowa, obniżenie świadczeń, należyta polityka taryfowa, obniżenie stopy procentowej, zwiększenie wydajności, pogłębi zdolność konsumcyjną polskiego gospodarstwa społecznego.

Do tego również przyczyni się możliwość stosowania szerokich ulg na przywóz maszyn, narzędzi, i instalacyj fabrycznych.

Uzyskamy zatem możność zrealizowania tendencyj naszej polityki handlowej. Zniknie bowiem chwiejność między koniecznością ochrony celnej naszego przemysłu a popieraniem importu artykułów pierwszej potrzeby celem obniżania kosztów utrzymania.

A możność zrealizowania tendencyj gospodarczych naszej polityki gospodarczej i handlowej zawdzięczać będziemy wielkim zmianom w naszym bilansie płatniczym tj. wpływom pożyczek zagranicznych.

Alfred Lorenczewski.

[1]) Por. „Rynek Metalowy i Maszynowy" nr. 30, 31, 32: W interesie Państwa i przemysłu metalowego.

Przewaga kapitału zagranicznego w polskim przemyśle hutniczym.

W przededniu przystąpienia Polski do Kartelu zachodniego warto nad tem poważnie podumać...

Czy mamy prawo mówić o samodzielności naszej w dziedzinie naszego przemysłu hutniczego?

Te dane, które niebawem przytoczymy, niezbyt uprawniają do tego.

Przytoczymy je też, nie wyciągając z nich narazie wniosków ostatecznych.

Będzie jednak słuszną rzeczą, gdy to uczynią ci, w których rękach jest obecnie przystąpienie Polski do zachodnio - europejskiego kartelu stalowego. Wzdragać się dalej przed tą ewentualnością nie wydaje się rzeczą celową. Raczej winno być naszem staraniem wywalczyć sobie w tym Kartelu możliwe maksimum korzyści, co nie będzie rzeczą trudną, jeśli tylko uwzględnioną zostanie cała możliwość naszej w tej dziedzinie produkcji oraz, co jeszcze ważniejsze, bliskość naturalnych rynków zbytu południowo - zachodniej Europie...

Jak silnym zresztą jest kapitał obcy w hutnictwie naszem, dość przytoczyć tego rodzaju fakt, iż Niemiecko-Śląski Trust Stalowy, który oficjalnie rozpoczął swoją działalność od 1 stycznia 1927 roku, obecnie rozsyła oferty swoje jako „Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke" i, choć sam posiada cały szereg hut na polskim Górnym Śląsku, jest największym współzawodnikiem na rynkach światowych przemysłu polsko - górnośląskiego i polskiego wogóle.

Zjednocz. Huty Królewska i Laura są czynne pod decydującym wpływem pp. Weimanna i Bosela, z których pierwszy jest Czechem, a drugi Austrjakiem. Właściwy wpływ na huty Królewską i Laury wywiera p. Weimann, który nie mając w czeskim przemyśle żelaznym żadnych interesów i nie będąc zainteresowanym w wyżej wymienionych niemieckich trustach stalowych, idzie niezależną drogą.

Z pozostałych polskich hut są:

Huta Bankowa w całem kompleksem fabryk i Towarzystwo Sosnowieckich fabryk Rur i Żelaza pod

wpływem kapitalistów francuskich, szukających obecnie porozumienia z Niemcami.

Huta „Częstochowa“ oraz „Modrzejowskie Zakłady Górniczo - Hutnicze“ częściowo pod wpływem belgijskim, częściowo przez hutę „Baildona“, pod wpływem Niemiecko - Śląskiego Trustu Stalowego.

Huta „Kraków“ jest pod wpływem kapitalistów niemieckich. Nie odgrywa jednakże żadnej poważniejszej roli na polskim rynku żelaznym. Pozostała huta mianowicie „Towarzystwo Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich“ jest pod wpływem kapitału a raczej grupy przemysłowej belgijskiej.

Pod decydującym wpływem Niemieckiego Trustu Stalowego jest mniej więcej 26 procent produkcji żelaznej w Polsce, pod wpływem Niemiecko - Śląskiego Trustu Stalowego mniej więcej 22 procent, pod kontrolą austrjacko-czeskiego kapitału mniej więcej 20 procent, a pod decydującym wpływem kapitału francuskiego i belgijskiego znajduje się mniej więcej 20 procent produkcji żelaznej w Polsce.

Tylko 12 procent całego przemysłu metalowego jest wyraźnie polskim.

Na tle niewesołej dla naszej samodzielności przemysłowej nie będzie banalny i małoważny fakt, który miał miejsce przed paru miesiącami, a gdzie znaczny pakiet akcyj Bismarckhütte przeszedł z rąk Alpine-Montan-Gesellschaft (Wiedeń) w ręce Zachodnio - Niemieckiego Trustu Stalowego.

Ktoś wyraził obawę, że w ten sposób niemiecki trust osiągnął teraz decydujący wpływ na hutę Bismarcka. Tymczasem wpływy te już od całego szeregu lat istnieją. Najpoważniejszym bowiem akcjonarjuszem Huty Bismarcka jest generalny dyrektor huty Charlotte w Westfalji p. Fryderyk Flick, który posiada decydującą większość akcyj tej huty.

Ów p. Flick, jak niemieckie dzienniki doniosły, przyłączył się niedawno po początkowej opozycji do Zachodnio - Niemieckiego Trustu Stalowego. Chociaż trudno się dowiedzieć, czy swój portfel akcyj Bismarckhuta wniosła do Zachodnio - Niemieckiego Trustu Stalowego, to bądźcobądź samo należenie p. Flicka do Zachodnio - Niemieckiego Trustu Stalowego, oraz posiadanie przez tenże trust 40 procent akcyj, przejętych z Alpine-Montan-Gesellschaft, bezwarunkowo i całkowicie podaje Bismarckhütte pod wpływy Zachodnio - Niemieckiego Trustu Stalowego.

Należy nadmienić, że Bismarckhütte posiada również Falvahütte, oraz 60 procent akcyj Katowickiej Spółki Akcyjnej z hutą „Marta“ i „Hubertushütte“ co stanowi razem z niemi mniej więcej 25 procent ogólnej produkcji żelaza i stali w Polsce.

Natomiast do Niemiecko - Śląskiego trustu stalowego należą następujące huty na G. Śląsku: Baildonstal Sp. Akc., Huta Silesia Sp. Akc., Friedenshütte Sp. Akc. a przez Friedenshütte, która posiada 40 proc. akcyj fabryki Wagonów L. Zieleniewski Sp. Akc. w Krakowie, posiada Niemiecko - Górnośląski Trust Stalowy poważny wpływ również na tę firmę.

Cyfry przytoczone nie potrzebują chyba dalszych komentarzy... *Fr. Zakrzewski.*

———— ∞∞ ————

Kwestja przemysłu okrętowego w Polsce.

UWAGI WSTĘPNE.

Podział Polski na trzy zabory i planowe usuwanie Jej przez Niemcy i Rosję od morza nie pozwoliły na rozwinięcie się rodzimego przemysłu okrętowego. Do lat ostatnich nie posiadaliśmy ani jednej morskiej stoczni okrętowej, zaś warsztaty zajmujące się sporadycznie budową lub naprawą statków rzecznych nie były na wysokości zadania, ze względu na przestarzałe urządzenia techniczne.

Zmiana politycznych granic Europy i odbudowa Państwa Polskiego, po wielkiej wojnie niewiele zmieniły na lepsze stan faktyczny, jednakże stworzyły warunki i konieczność zorganizowania własnego przemysłu okrętowego, tak nad drogami wodnemi w głębi kraju, jak też i to przedewszystkiem stoczni morskich.

Społeczeństwo i Rząd polski, po pierwszych chwilach entuzjazmu, ogarnęła dziwna apatja i obojętność dla spraw morskich i sprawy najżywotniejsze, od których w przeważnej mierze zależny jest rozwój życia gospodarczego kraju, zostały przez szereg lat zaniedbane.

Definitywne oddanie budowy portu w Gdyni konsorcjum zagranicznemu, następnie położenie kamienia węgielnego pod rozbudowę floty handlowej, przez zakup 5 okrętów w Francji, to są etapy, które pozwalają rokować nadzieję na lepszą przyszłość. Tylko w dziedzinie przemysłu okrętowego, w stosunku do lat poprzednich, dotychczas bardzo mało posunęliśmy się naprzód. Obecny stan faktyczny przedstawia się następująco.

STOCZNIE RZECZNE.

Realną wartość dla nas, w tej dziedzinie, posiada „Fabryka Maszyn Zieleniewskiego“ w Krakowie, która dość duże doświadczenie zdobyła przy budowie statków rzecznych, tak przed wojną jak też w latach ostatnich. Jednakże pod względem wyposażenia technicznego, stocznia ta ma duże braki. Dotychczasowe małe zapotrzebowanie na tabor pływający nie pozwala na racjonalną przebudowę istniejących urządzeń i wprowadzenie nowych metod wytwórczości.

Oprócz tej stoczni posiadamy jeszcze kilka warsztatów dla naprawy statków rzecznych i budowy łodzi i to w Warszawie, Bydgoszczy, Poznaniu i Włocławku. Są to jednakże przedsiębiorstwa rozporządzające małemi kapitałami, o prymitywnych środkach technicznych i zatrudniające zaledwie po kilkunastu pracowników. Następstwem tego, jest przestarzała organizacja i mało gospodarcza wytwórczość; uwzględniwszy silną konkurencję zagraniczną i nikłe zapotrzebowanie krajowe, otrzymujemy obraz małego znaczenia gospodarczego podobnych warsztatów pracy w czasach obecnych.

STOCZNIE MORSKIE.

Dla celów Marynarki Wojennej zostały stworzone warsztaty okrętowe w Pucku, jednakże, jak prawie wszystkie przedsiębiorstwa, prowadzone przez urzędników państwowych i te warsztaty są organizacyjnie zacofane i dlatego nie posiadają takiego znaczenia jakby mieć powinny.

Przedsiębiorstwem przemysłu okrętowego, które faktycznie posiada wielkie znaczenie dla naszego kraju, w latach najbliższych, jest „Stocznia Gdańska“ w Gdańsku.

Na mocy decyzji komisji repartycyjnej, dawne warsztaty niemieckiej marynarki wojennej w Gdańsku, zostały przyznane Polsce i W. M. Gdańskowi, po połowie, z tem jednak zastrzeżeniem, że w przeciągu 50 lat żaden z współwłaścicieli nie będzie tych zakładów eksploatował na własny rachunek. Dlatego zostało stworzone międzynarodowe towarzystwo: „The International Shipbuilding and En-

gineering Co Ltd.", które od współwłaścicieli, t. j. Polski i Gdańska wydzierżawiło wspomniane zakłady i je eksploatuje. Udział kapitałów w spółce dzierżawnej jest następujący: 30 proc. angielski, 30 proc. francuski, 20 proc. polski i 20 proc. gdański.

Pod względem technicznego wyposażenia, w przeważnej części, jest wspomniana Stocznia ostatnim wyrazem techniki. Braki, które są jeszcze dotychczas, zostają w miarę możności usuwane. Urządzenia techniczne dla budowy i naprawy okrętów są następujące: trzy poziome śluzyny, w których można budować okręty do 150 m długości, (tej wielkości okręty nie wchodzą narazie dla Polski w rachubę), trzy doki pływające, z tych jeden o sile podnośnej 8 000 ton, dwa pontony, dwa żórawie pływające, z tych jeden o sile podnośnej 100 ton.

W zakładach stoczni jest obecnie zatrudnionych ponad 4.000 robotników. Wytwórczość jej obejmuje, poza okrętami z całkowitem ich wyposażeniem maszynowem i nawigacyjnem, cały szereg innych dziedzin przemysłu metalowego. Podniesienie produkcji wymienionych zakładów jest możliwe, bez potrzeby jakichkolwiek inwestycji; warsztaty podczas wojny zatrudniały do 10.000 robotników.

PROJEKTOWANE STOCZNIE.

Konieczność stworzenia stoczni okrętowej w Gdyni znalazła wyraz już w projekcie samego portu. Projekt ten przewiduje nad jednym z ostatnich basenów portowych, wysuniętych w stronę Chylonji potrzebny teren pod stocznię. Jeżeli jednak zważymy, że ta część będzie budowaną po roku 1930, przychodzimy do wniosku, iż z powstaniem stoczni okrętowej można się liczyć dopiero za jakie lat 10. Powodując się tą obawą, zwracałem kilkakrotnie uwagę opinji publicznej, iż bardziej racjonalnem byłoby warsztaty okrętowe założyć pomiędzy kanałem wjazdowym portu handlowego i portem wojennym, nad samym brzegiem morza, który to teren na ten cel jaknajlepiej się nadaje. Niestety w sferach wojskowych panuje przekonanie, iż na tem miejscu powstać powinna stocznia wojenna i z tego tytułu tereny te zostały zaanektowane przez marynarkę wojenną.

Potrzeba założenia stoczni w Gdyni znalazła nareszcie nareszcie zrozumienie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Według zapewnień przedstawiciela tegoż ministerstwa, w najbliższym czasie, ma być rozpoczęte kopanie kanału do terenów przewidzianych w projekcie portu, gdzie też równocześnie będą budowane urządzenia stoczni. W ten sposób moglibyśmy wejść w posiadanie własnej stoczni, już w przeciągu 2 lub 3 lat najbliższych. Czy stocznia owa będzie rządowa, czy prywatna, czy też kapitał będzie polski lub częściowo zagraniczny, narazie nie można nic konkretnego powiedzieć. Projektowane są warsztaty początkowo niezbyt wielkie, które dopiero życie ma wzmocnić i rozbudować.

Równolegle z wspomnianą stocznią morską ma powstać stocznia dla statków rybackich na terenie przylegającym do portu rybackiego w Gdyni. Sprawę tą przejęła gmina miasta Gdyni i nawet fundusze potrzebne na początek miała do dyspozycji. Jednakże z powodów bliżej nieznanych sprawa ta dotychczas nie znalazła rozwiązania. Dopiero w ostatnim czasie, na terenach przyległych do portu rybackiego rozpoczęło organizację warsztatów reparacyjnych, przedsiębiorstwo prywatne „Nauta", które bezsprzecznie ma przyszłość przed sobą, w założeniu, iż kierownictwo techniczne jak też handlowe będzie dość sprężyste.

WNIOSKI.

W celu jaknajwydatniejszego podniesienia polskiego życia gospodarczego konieczną jest silna i nowoczesna flota handlowa, a dla jej zabezpieczenia w razie konfliktu zbrojnego, flota wojenna. Zadania stawiane, tak okrętom handlowym jak wojennym, mogą być tylko wówczas należycie spełniane, gdy te mają możność przeprowadzenia gruntownej i rzeczowej naprawy, jak też zamiany jednostek starszych, niezdatnych do użytku, nowemi. W tym celu koniecznem jest stworzenie nowoczesnego przemysłu okrętowego, nad morzem i nad drogami śródlądowemi.

Mając na względzie trudne położenie stworzone konkurencją zagraniczną i małem zapotrzebowaniem na tabor pływający w Polsce, należy polskie przedsiębiorstwa budowy statków i łodzi rzecznych popierać przez udzielenie im pożyczek długoterminowych na inwestycje względnie przez wypłacanie premij za wytwórczość. Równocześnie przedsiębiorstwa te muszą być zreorganizowane i rozpocząć intensywną pracę, a nie czekać lepszych czasów, jak to dotychczas ma miejsce.

Zamówienia na budowę okrętów morskich, do chwili uruchomienia stoczni w Gdyni, winne być oddawane w pierwszym rzędzie zakładom „The International Shipbuilding and Enginnering Co." ze względu, iż te są jedynem przedsiębiorstwem, w którem Polska jest reprezentowana, tak własnością, jak też kapitałem, a zatem koniecznem jest utrzymać je w nowoczesnej zdolności produkcyjnej.

Dla jaknajszybszego uruchomienia stoczni w Gdyni należy pracę nad kopaniem kanału dojazdowego rozpocząć bezzwłocznie, jak również przygotować plany i rozpocząć budowę samych warsztatów i śluzów okrętowych.

W celu racjonalnego zorganizowania przedsiębiorstwa, koniecznem jest przeprowadzenie studjów odnośnych w szeregu stoczni w krajach o wysoko rozwiniętym przemyśle okrętowym, jak Niemcy, Anglja, Włochy, Francja i Ameryka, przez wysłanie jednego lub kilku inżynierów techniki okrętowej na dłuższy czas dla zapoznania się z nowoczesnemi metodami wytwórczości.

Ponieważ w początkowych latach, polski przemysł okrętowy będzie miał do zwalczenia wiele trudności natury technicznej i finansowej, konieczną jest wydajna opieka rządu polskiego nad nim, czy to w formie pożyczek długoterminowych niskoprocentowych, czy też premij. Polityka czystej ochrony celnej jest nie na miejscu, gdyż spowodowałaby uciekanie się okrętów polskich pod obcą flagę.

Inż. A. Potyrata.

Lokomobila parowa czy silnik spalinowy?...

Po za momentem mechaniki daje ona czynnik ogrzewania i osuszania... Łatwy wybór materjałów opałowych... Niebezpieczeństwo wybuchu kotła dziś już nie istnieje... Łatwa przenośność... lokomobili parowej. Kwestja otrzymywania potrzebnej wody...

Przy wyborze maszyny napędowej najczęściej pierwszeństwo dajemy dziś lokomobili parowej. Stanowi też ona jedno z najstarszych źródeł siły mechanicznej. Na silną konkurencję natrafia ona dziś, jedynie ze strony nowoczesnych silników spalinowych. Istnieje jednak cały szereg warsztatów gospodarczych, których właśnie warunki przemawiają za ustawieniem lokomobili parowej a nie innej siły napędowej.

Główną własnością lokomobili parowej jest jej zdolność dostarczania tego zapasu ciepła, który nie może być zamieniony w energję mechaniczną, w postaci pary odchodowej w formie, dalsze wykorzystanie do różnych procesów osuszania i ogrzewania czyniącej już zupełnie łatwem.

Jakie znaczenie przypisać należy podobnemu zużytkowaniu pary odchodowej, wynika z tego, że para odchodowa maszyn parowych nawet przy 10—12% wykorzystaniu w urządzeniu podgrzewającem zawiera jeszcze 50—65% całkowitej energji cieplnej, wydobytej z paliwa, i że daje temsamem obfitą możliwość zużytkowania tych zapasów ciepła.

Wielka ilość fabryk potrzebuje do procesu fabrykacji ciepła, którą ze względów łatwej regulacji temperatury używa się głównie w formie pary. Poważne zaoszczędzenie opału, które przy tym systemie osiągnąć się daje, staje się zrozumiałe, jeżeli się zważy, że wysoce sprężona i przegrzana i do wydawania energji mechanicznej dostosowana para *wymaga do uzyskania jej — dodatkowego opału w wysokości jedynie* 15% tej ilości, która jest konieczna do uzyskania równego kwantum pary nasyconej o niskiem ciśnieniu. Do przedsiębiorstw, przy których stosunek zapotrzebowania siły do zużytkowania ciepła kształtuje się często tak korzystnie, że dostarczone przez maszynę parową ilości pary odchodowej mogą znaleźć pełne wykorzystanie do ogrzewania i gotowania, są przedewszystkiem fabryki artykułów spożywczych, browary, fabryki papieru i skóry, farbiarnie, przędzalnie, fabryki włókiennicze i przeróbki drzewnej oraz wiele innych.

Z punktu widzenia gospodarki cieplnej byłoby zupełnie błędnem rozdzielenie źródła siły i ciepła czyli pominięcie maszyny parowej, a ustawienie dodatkowego kotła o niskiem ciśnieniu celem uzyskania potrzebnej pary ogrzewalnej. Także konieczność magazynowania różnego paliwa przy rozdzielonej produkcji siły i ciepła stanowi niemałą niekorzyść, gdyż opalanie kotła olejami przeważnie nie kalkuluje się wobec dysponowania innemi materjałami, w danym wypadku tańszymi.

Oczywiście niezawsze zachodzą tak korzystne okoliczności, które dają możność zużytkowania całego zapasu pary odchodzącej. Bardzo ważnym terenem dla zużytkowania pary odchodowej, wprawdzie ograniczonym do zimnej pory roku, lecz pochłaniającym największe ilości ciepła, jest ogrzewanie ubikacyj. Ponieważ tutaj nie są wymagane wysokie temperatury, przeto znajduje znakomite zastosowanie ogrzewanie parą.

W wypadkach, w których zużytkowanie pozostałego ciepła nie jest dane, wytrzymuje lokomobila konkurencję, jeżeli chodzi o uzyskiwanie energji mechanicznej także przy użyciu mniejwartościowych, tanich materjałów opałowych. Począwszy od dobrego węgla kamiennego aż do lichego węgla brunatnego i torfu o 2 000 jednostkach cieplnych, których używa się przy korzystnem rozlokowaniu miejsca postoju lokomobili od miejsca wydobywania tych materjałów, mogą być spalane wszelkie materj. opałowe, nie wyłączając różnych odpadków fabrykacyjnych, między któremi odpadki — drzewne, trociny, łupiny ryżu zajmują niepoślednie miejsce. Pod względem opału lokomobila parowa tedy faktycznie nie jest wybredna.

Silnik parowy posiada dalej zdolność dostosowania się do wahań co do obciążenia w górę lub w dół. Pod tym względem żaden inny silnik napędowy jej nie przewyższa. Zalety lokomobili w tym kierunku objawiają się szczególnie dobitnie wówczas, jeżeli w obciążeniu zachodzą wstrząsy. Dla przedsiębiorstw, w których podobne naruszenie równowagi obciążenia ze strony napędzonych maszyn roboczych jest zjawiskiem nieodłącznem, będzie lokomobila jako źródło napędu nie do zastąpienia.

Małe zapotrzebowanie miejsca i łatwa możność ustawienia są właściwościami, które również lokomobila ma do zanotowania na swoją korzyść. Jej zwięzła budowa wymaga mało fundamentów a również przy większych objektach zmiana miejsca postoju nie wywołuje trudności. Czynnik ten przyczynia się do ułatwienia dalszej odsprzedaży, jak również w wypadkach powiększania przedsiębiorstwa i wynikającej stąd konieczności ustawienia większego silnika.

Równie doniosłem momentem szczególnie przy lokomobili, jest kwestja wody, którą zużywa w wielkiej ilości. Szkodliwe skutki dla kotła parowego wskutek tworzenia się przy użyciu twardej wody kamienia kotłowego są powszechnie znane. W zrozumieniu konieczności łatwej usuwalności tego zjawiska posiadają nowoczesne lokomobile wyciągalny system rurowy, umożliwiający wygodny dostęp i gruntowne usunięcie osadu kamiennego.

Wobec dokonanego w ostatnim czasie wielkiego rozwoju i udoskonalenia wybuchowych motorów spalinowych, szczególnie olejowych systemu „Diesel", wytwórcy tych silników starają się w każdym wypadku dowieść absolutnej wyższości tychże nad lokomobilami. Czasami im się to nawet udaje a wtedy zdarza się, że silnik spalinowy znajduje się w przedsiębiorstwie, którego właściwe warunki przemawiają bezwzględnie za siłą pary.

W. L.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO
ZAGRANICY

ANGLJA.

W przemyśle ciężkim odbywają się dalsze przegrupowania. W tych dniach właśnie zawarto pomiędzy przedsiębiorstwami „Vickers Ltd.“ i „W. G. Armstrong Whitworth et Co.“ umowę, w myśl której utworzone zostaje z dniem 1 stycznia 1928 roku nowe towarzystwo akcyjne, które obejmie połączone poszczególnie działy produkcji obydwóch fabryk, w szczególności budowę okrętów, metale ciężkie, stal specjalną i amunicję. Kapitał, zaangażowany w tem nowem przedsiębiorstwie, szacowany jest w „Morning Post“ na 37.000.000 Ł. Obydwie firmy, które wykorzystały konjunktury wojenne, rozszerzając swoje zakłady, znalazły się wraz z nastąpieniem pokoju w trudnej sytuacji i nawiązują obecnie współpracę celem skuteczniejszego przezwyciężenia tych trudności. Prasa angielska wita ten pierwszy poważny wysiłek racjonalizacyjny w angielskim ciężkim przemyśle, jako zapowiedź dalszego rozwoju tego przemysłu po drodze koncentracji i reorganizacji.

Oceniając niekorzystne położenie przemysłu żelaznego i stalowego, walczącego z nierówną konkurencją kontynentalną, „Times“ dochodzi do wniosku, że wyjątkowo trudna sytuacja tego przemysłu czyni aktualnem zastosowanie specjalnych środków pomocy i obrony. Uwagi te pozostają niezawodnie w związku z lansowaną wśród sfer konserwatywnych koncepcją wprowadzenia ceł ochronnych na żelazo i stal.

Zaznaczyć należy, że od dwóch miesięcy przemysł angielski stosuje system rabatów, udzielanych hurtownikom krajowym i zagranicznym, zobowiązującym się korzystać wyłącznie ze źródeł brytyjskich. Wślad za tem zaś rząd angielski stosować począł do materjałów żelaznych i stalowych przepisy ustawy o obrocie i znakach towarowych, zmuszając kupców do jasnego uwidaczniania towaru zagranicznego pochodzenia. O ile kroki te okażą się niewystarczającemi, istotnie liczyć się można z czasowem zastosowaniem protekcji celnej.

NIEMCY.

Ciekawą wystawę pokazową, materjałów, surowców i półfabrykatów, pod nazwą „Werkstoffschau“ — urządził w Berlinie niemiecki przemysł metalowy. Wystawa obliczona jest przedewszystkiem na praktyczny i teoretyczny pokaz zużytkowania różnych materjałów i surowców oraz półwyrobów w przeróżnych gałęziach przemysłów przetwórczych i uszlachetniających. Jestto więc pokaz, mający specjalną wartość dla inżynierów i techników.

Wystawa cieszyła się wielkiem powodzeniem i wzbudziła wielkie zainteresowanie nawet wśród osób niefachowych. Z podziwem śledzili zwiedzający chemiczno-fizyczne właściwości stali, praktycznie demonstrowane, i podziwiali sprawność automatycznych obrabiarek żelaza, wytwarzanie elektryczności i wyładowywanie przy wysokiem napięciu prądu.

Najważniejszy jest dział metali lekkich. Beryl np. jest lżejszy od aluminjum i twardszy od szkła.

Wielkie zainteresowanie budził dział stopów, aliaży i domieszek.

LUKSEMBURG.

Tendencja na rynku żelaza — mocna przy niewielkim popycie, co tłomaczy się dobrem zatrudnieniem fabryk przy wykonywaniu udzielonych już zamówień, oraz wysokością kosztów produkcji. Te ostatnie uwarunkowane są wysokiemi taryfami kolejowemi. Kwestja bowiem udzielenia taryfy uprzywilejowanej do Antwerpji nie posunęła się naprzód. Dalej wpływają na to podwyżki dla robotników, a wreszcie także kary za nadprodukcję, płacone do kasy kartelu stalowego.

Notowano za tonę: platyny Ł 4/10 fob Antwerpja, kęsy 2“ Ł 4/5—4/7, — 3“—4“ 4/3/—6/4, bloki surowe Ł 3/18. Żelazo sztabowe (ocno) 4/13—4/14—4/15. Kątowniki większe w tej samej cenie, średnich rozmiarów o 2 sh wyżej. Belki i podciągi 4/9—4/13, profile angielskie 4/10—4/15—4/16. Blachy 3 mm Ł 6/5, — 4 mm Ł 6/2/6, 5 mm Ł 6.

Cena syndykatowa drutu walcowanego 5/10, wszystko fob Antwerpja. (a w).

BELGJA.

Między producentami niemieckimi i belgijskimi prowadzone są pertraktacje, co do dalszego istnienia kartelu drutowego, i to z pomyślnym wynikiem. Narazie jednak rozwiązanie kartelu spowodowało tutaj żywą konkurencję, gdyż krajowy syndykat drutowy obniżył ceny wewnętrzne o 50—150 franków na tonie.

ROSJA SOWIECKA.

Statystyka produkcji żelaznej w 1926/27 podaje, iż w tym roku gospodarczym wyprodukowan surówki 2.947.000 ton, osiągając w ten sposób 99.6% programu produkcyjnego i wzrost w stosunku do roku ub. w wysokości 34.9%. Dla stali martenowskiej wynosiły powyższe liczby 533.000, t. j. 102.8%, wzgl. 32.3%. Dla stali walcowanej 2.687.000 (105%, wzgl. 20.7%).

RUMUNJA.

W Bukareszcie założony został syndykat krajowych hut szklanych, i zorganizowano centralne biuro sprzedaży produktów przemysłu szklanego. Członkowie syndykatu zbierać się będą regularnie raz na miesiąc, celem ustalenia każdomiesięcznej kwoty produkcji, oraz cen i warunków sprzedaży.

Na czele centralnego biura sprzedaży stać będą dyrektorowie poszczególnych hut, którzy co miesiąc będą się zmieniać.

STANY ZJEDNOCZONE.

Konwencja producentów stalowych, którzy, pozostawiając sobie wolną rękę przy akwizycji, nie konkurowali ze sobą za pomocą obniżania cen, złamana została przez Carnegie Steel Co, która obniżyła ceny żelaza fasonowego z 1.85 na 1.75 cts za lbs. Wobec tego trust stalowy zajmuje jeszcze pozycję wyczekującą, natomiast inne firmy obniżyły już swoje ceny i to w niektórych wypadkach więcej niż Carnegie Steel Co.

Poza temi zniżkami na rynku wewnętrznym, obniżyło kilku producentów ceny eksportowe. Surówka odlewnicza we Wschodniej Pensylwanji spadła o 50 cts na tonie, w Chicago o 1 dol. Rury zniżkowały poważnie po raz pierwszy od roku 1923, a mianowicie o 2 dol. na tonie.

Powyższe zniżki cen dowodzą pewnej depresji na rynku żelaznym, która znajduje swoje odbicie również w dochodach przedsiębiorstw i w stanie zamówień. Czysty zysk np. „Republic Iron Steel Co“ wynosił III kwartale r. b. 501.000 dolarów, w tym samym okresie w r. ub. zaś 1.312.000 dol. Stan zamówień dnia 30. IX. określał się liczbą 88.000 ton przy 124.000 ton w tym samym czasie roku ub.

Pięć fabryk lin drucianych w St. Zjedn. planuje połączenie się w jedno towarzystwo o kapitale 50.000.000 dolarów. Fuzja sfinansowana być ma przez Dillon Read et Co.

(Zebrał i opracował J. Taberski.)

Kartel stalowy a eksport żelaza i stali.

Wywóz żelaza i stali z krajów, należących do międzynarodowego kartelu stalowego, t. j. Niemiec, Francji, Belgji i Luksemburga, wyn. łącznie 7 150 000 ton, przywóz zaś do krajów tych 1 320 000 ton. Ponieważ przywóz przypadł w znacznym stopniu na obroty pomiędzy członkami kartelu, w szczególnośic na wwóz do Niemiec produkcji hut lotaryńskich i luksemburskich, obliczyć można przybliżony wywóz żelaza i stali poza obszar krajów, należących do kartelu, jako różnicę dwóch powyższych liczb, co stanowi mniej więcej 5 800 000 ton. Porównywując to z wywozem dwóch innych wielkich producentów, a mianowicie: Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych, otrzymujemy następujące zestawienie:

Międzynarodowy kartel stalowy	5 800 000 ton
Wielka Brytanja	1 900 000 „
Stany Zjednoczone	1 000 000 „

Należy zaznaczyć, iż mimo poważnego wywozu — saldo pozycji stali i żelaza jest w angielskim bilansie handlowym ujemne. Przywóz bowiem w I-szem półroczu 1927 roku przekroczył wywóz o przeszło 600 000 ton. Objaśnia to poniekąd, dlaczego Anglja nie przystępuje do międzynarodowego kartelu stalowego. Celem jej bowiem jest dalsze forsowanie eksportu do swych dominjów, a jednocześnie wyeliminowanie z rynku wewnętrznego konkurencji zagranicznej, wobec czego chce mieć w dalszym rozwoju swej produkcji wolną rękę.

Jeżeli chodzi o wysokość cen stali, która w ciągu istnienia kartelu uległa nawet pewnemu obniżeniu (żelazo pętowe i dźwigary o ca. 20%), to naogół nie wynika to zapewne z konkurencji angielskiego outsidera, który ze względu na wysokie koszty produkcji, wykorzystywać raczej będzie zahamowanie spadku cen przez kartel, niż się do tego spadku przyczyniać.

— *aw.* —

Wiadomości drobne.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO.

W dniach 14, 15 16 b. m. odbędzie się w Londynie Międzynarodowy Kongres transportu samochodowego, na który udali się pp. min. Tyszka — prezes zarządu Tramwajów Miejskich, inż. Dąbrowski, naczelnik wydziału samochodowego Tramwajów Miejskich, oraz z ramienia Min. Rob. Publ. inż Okęcki. Kongres odbędzie 6 posiedzeń, na których omówione zostaną sprawy, dotyczące międzynarodowego transportu samochodowego.

EKSPORT HUT POLSKICH utrzymuje się na poziomie dotychczasowym. W miesiącu październiku utrzymał się on również mniej więcej na tej samej wysokości. W związku z uruchomieniem nowych wielkich pieców i zakładów hutniczych przywóz żelaza i stali zmniejszył się znacznie, tak, że stosunek przywozu i wywozu przedstawia się w ubiegłym miesiącu, jak 1 : 5 i pół. Projektowane uruchomienie nowego znajdującego się w budowie 100-tonowego pieca martenowskiego w Hucie Pokoju, które nastąpi w pierwszych miesiącach roku przyszłego, uniezależni walcownie polskie do dostaw stali zagranicznej.

O PRZEDŁUŻENIE SYNDYKATU POLSKICH HUT ŻELAZNYCH.

Dnia 15 listopada r. b. odbędzie się w Katowicach posiedzenie Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w sprawie przedłużenia działalności syndykatu na dalszy okres, przypuszczalnie na 5 lat.

Umowa syndykatu, jak wiadomo, wygasa w dniu 31 maja 1928 roku, o ile poprzednio nie zostanie odnowiona. Przedmiotem obrad będą sprawy organizacji, a w szczególności prócz wyżej wzmiankowanego przedłużenia również sprawa objęcia przez syndykat zapotrzebowania własnego, oraz sprawa organizacji syndykatu eksportowego.

Z życia organizacyj

ZJAZD ŻELAŹNIAKÓW POMORZA.

W niedzielę, dnia 20 listopada r. b. o godz. 2-giej po południu w hotelu „Kellasa" w Grudziądzu, ul. Wybickiego 42 — wejście na prawo przez restaurację I. piętro — odbędzie się zebranie Koła Żelaźniaków przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie memorjału, wysłanego do Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie cen za śruby, podkowy, smołę i cement;
2. Prowadzenie listy hurtowników, sprzedających towary bezpośrednio konsumentom;
3. Zniesienie 5% nadwyżki wagi przy zakupie „podciągów" (tragarzy), sprowadzanych ze składów hurtowników;
4. Przyjęcie nowych członków;
5. Sprawa obniżenia stawek podatku obrotowego w branży żelaźnianej;
6. Wolne głosy i wnioski.

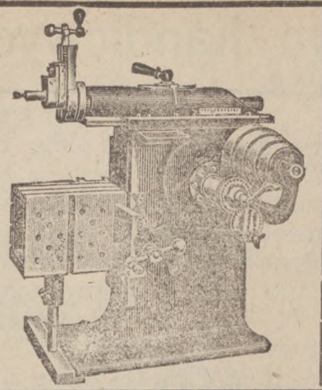
Odznaczenia.

Z okazji 9-ej rocznicy wskrzeszenia Ojczyzny zostali odznaczeni Krzyżem Komandorskim z gwiazdą orderu „Odrodzenia Polski" inż. p. *STEFAN LAURYSIEWICZ*, wiceprezes Rady Centralnej Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów — za wybitne zasługi na polu społeczno-gospodarczem, inż. p. *JÓZEF MROZOWSKI*, dyrektor departamentu w Ministerstwie Komunikacji — za wybitną i pełną poświęcenia pracę około odbudowy i rozbudowy linij i urządzeń kolejowych oraz przysporzenie przez to Państwu korzyści, przewyższających oczekiwanie, p. inż. *STEFAN PRZANOWSKI*, b. minister przemysłu i handlu a obecny naczelny dyrektor S. A. „Norblin" — za wybitne zasługi w organizowaniu przemysłu obrony Państwa i wybitny udział w pracach nad utrwaleniem sytuacji finansowej kraju.

Krzyż Komandorski orderu „Odrodzenia Polski" otrzymali inż. pp. inż. *MIECZYSŁAW WIKTOR GRABIŃSKI*, dyrektor Francusko-Włoskiego Towarzystwa w Dąbrowie Górniczej — za wybitne zasługi, położone około kształcenia pracowników górniczych oraz rozwoju roboty górniczej i technicznej w Dąbrowie Górniczej oraz prezes *SEWERYN SAMULSKI* — za wybitne zasługi w organizowaniu życia gospodarczego Wielkopolski.

Działalności pp. nacz. dyr. Stefana Przanowskiego i prezesa Zw. Fabrykantów Seweryna Samulskiego poświęcimy więcej uwagi w Kalendarzu-Notatniku „Rynku Metalowego i Maszynowego" na rok 1928.

Adres telegr.:
„JAP“ Poznań



Telefon
Nr. 18-85

W. Gierczyński i S-ka

CENTRALA MASZYN I NARZĘDZI WSZELKIEGO PRZEMYSŁU

SKŁAD ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

Poznań, Św. Marcin 13

Silniki spalinowe i elektryczne

Maszyny i narzędzia do obróbki drzewa i metali

Łożyska kulkowe i rolkowe

Kompletne urządzenia warsztatów mechanicznych. 4907

WSZELKIE ARMATURY I INNE ARTYKUŁY WCHODZĄCE W ZAKRES TECHNICZNY



Odzież zawodowa

Szanowne Kupiectwo!

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że powiększyłem specjalny dział odzieży roboczo-zawodowej i polecam po cenach konkurencyjnych własnej fabrykacji ubrania zawodowe; Odzież dla wszystkich zawodów; Spodnie do pracy ceigowe, manszestrowe, kamgarnowe; Kamizelki, marynarki, bluzy etc. Płaszcze i kitle dla lekarzy, chemików i od kurzu; Fartuchy dla różnych zawodów; Bluzy i jaki dla cukierników.

4568

Ubrania kotłowe, szoferskie i ślusarskie oraz wszelką odzież do pracy

Polecając się przy jakiemkolwiek zapotrzebowaniu łaskawej pamięci, kreślę

z poważaniem

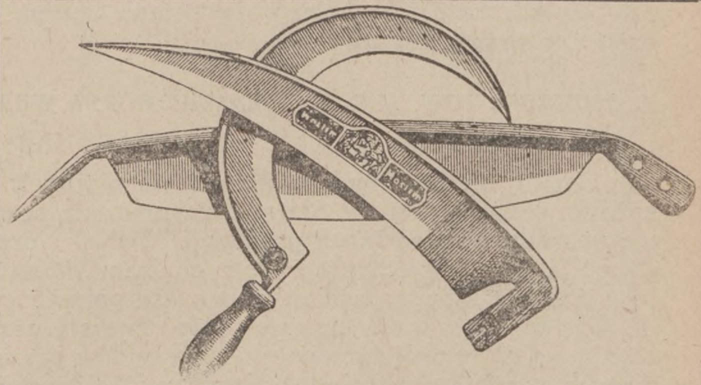
1409 **Stefan Jezierny — Poznań, Wrocławska 37.**

Bracia Deierling

Poznań **Składowa 4.**



Polecamy: latarnie stajenne, piece, rury, kolana, hacele, podkowy i podkowce. 4803



Franciszek Sonnleitner, Kom. Tow. Austrja

Wytwórnia kos i noży do słomy

z najlepszej stali styryjskiej --- oferuje znane wyroby

„Hirschkaefer“ — „Engel“ — „Gospodarz“ — „Kasia“

Joh. Schoenauer Sichelwerke

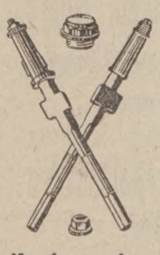
wyłączny wyrób sierpów żniwnych marki „Reiter & Kanne“

Wyłączne zastępstwo na Polskę

Jacob S. Karl jun., Wiedeń-Wien

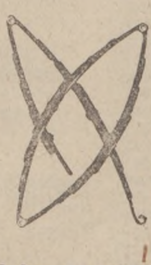
II. Feuerbachstrasse 8. 9498

Mechaniczna wytwórnia osi powozowych, wozowych i resorów



Józef Tyszka

Warszawa, Żelazna nr. 89.



Konto czekowe w P. K. O. nr. 6157. **Telefon 124-92**

4208

TYLKO NASZ KALENDARZ

OBEJMUJE 5 KWARTAŁÓW

DZIĘKI OZDOBNEJ OPRAWIE I SWEJ SZACIE ZEWN. STANOWIĆ ON MOŻE CENNY PODAREK GWIAZDKOWY DLA KUPIECKIEGO I TECHNICZNEGO PERSONELU

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

CENTRALNE BIURO POLSKICH FABRYK GWOŹDZI I DRUTU.

W dniach 3, 4 i 5 b. m. odbyło się zebranie reprezentantów fabryk drutu i gwoździ z całej Polski, a to w celu omówienia sytuacji, jaka panuje na rynku wewnętrznym i zewnętrznym w tej gałęzi naszego rodzimego przemysłu. Dotychczasowe stosunki cechował chaos, który nikomu na dobre nie wychodził, nie wyłączając naszych władz skarbowych.

Uporządkowania tych stosunków oraz wykonania tej pracy, często niewdzięcznej, podjęła się komisja organizacyjna z p. *J. Wolanowskim* na czele, która, pracując od szeregu miesięcy bardzo intensywnie, doprowadziła do pożądanego celu.

Obecnie powstało *Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu, Sp. z ogr. odp. z siedzibą w Warszawie* i oddziałem w *Krakowie*, które, mając na widoku poprawę naszego bilansu handlowego, podejmie sprzedaż tych artykułów także i zagranicą. Te nowe wysiłki zorganizowania naszego życia gospodarczego upodabniają nas do stosunków, panujących na Zachodzie i umożliwiają wejście Polski w związek gospodarczy ogólno - europejski w dziedzinie wymiany międzynarodowej.

NOWA PLACÓWKA PRZEMYSŁOWA.

Jak się dowiadujemy, właściciel majątku *Albertynowa pod Wilnem* przystąpił do budowy na terenie swojej posiadłości *fabryki tektury*.

Wytwórczość fabryki zaprojektowana jest na 20 wagonów tektury miesięcznie.

H. CEGIELSKI, TOW. AKC. W POZNANIU, GÓRNA WILDA NR. 136/140.

Rozwój najnowszych urządzeń technicznych w każdym nieomal zakresie ułatwia niepomiernie pracę, we wszystkich dziedzinach produkcji. Wysyłka drzewa półtartego, konieczność stałego obniżania kosztów jego produkcji, przez zmniejszenie czasu potrzebnego do jego obróbki — oto czynniki, które musiały przyczynić się do rozwoju przemysłu przyrządów pomocniczych — *pił tarczowych*, tak nieodzownych do rżnięcia materjału drzewnego.

Tego zaszczytnego zadania, wyeliminowania obcych wyrobów i przyjścia z pomocą naszemu przemysłowi drzewnemu, podjęła się znana i ceniona firma *H. Cegielski* — uruchamiając w swych zakładach *dział wyrobu pił tarczowych*. Dostarczać je też może w każdej ilości wraz z wózkami transportowemi na szynach do rżnięcia wszelkich gatunków drzewa, tak materjałowego, jak i opałowego. Zbyteczne dodawać, iż firma wyrabia je z pierwszorzędnego materjału i pod każdym względem zaspokoić może wszechstronne wymagania stron zainteresowanych.

STEPHAN, FROELICH & KLUEPFEL, SP. AKC. W KATOWICACH.

Wymieniona wyżej firma wybiła się do rzędu najpoważniejszych placówek wytwórczych branży żelazno - metalowej. Specjalnością firmy, prócz różnego rodzaju masowej fabrykacji beczek transportowych, sączków i pomp odlewowych do oleju, blaszanych rurociągów i t. d., są *rury żeberkowe* z żelaza kujnego o wielkiej przenośności ciepła dla wysokiego ciśnienia roboczego, dowolnej długości w budowie, małym ciężarze, bezpieczne w ruchu, tanie i mało łamliwe. Utrzymując w tym celu w Katowicach, przy ul. Warszawskiej nr. 44 bogato zaopatrzone magazyny, firma ta zdolną jest wykonać każdej chwili i w najkrótszym terminie wszelkie w tym kierunku zlecenia, a dzięki używaniu do wyrobów swoich jedynie pierwszorzędnego surowca, dostarcza klienteli towaru najprzedniejszego gatunku po cenach konkurencyjnie niskich. Biorąc pod uwagę trudności w sprowadzaniu artykułów tych z zagranicy przez poszczególne jednostki, zwracamy kołom zainteresowanym uwagę na podane źródło zakupu a zapewniamy, że zapotrzebowanie swoje pokryją nietylko korzystnie ale i ku zupełnemu zadowoleniu.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE I ODLEWNIA METALI „METALOWIEC“, WARSZAWA, UL. SMOCZA NR. 37.

Okres przeżywanej sanacji stosunków gospodarczych zmiótł już z powierzchni cały szereg w konjunkturze inflacyjnej powstałych przedsiębiorstw wytwórczo - handlowych, a w wyniku tych przejawów ostały się placówki ekonomicznie silne i zdolne do konkurencji. W dziale dostaw najrozmaitszego typu wag stołowych i belkowych, różnych wyrobów mosiężnych, okuć budowlanych oraz sztućców, placówką taką jest wyżej wspomniana firma warszawska p. n. *„Metalowiec“*. Stojąca pod kierownictwem nader dzielnych fachowców, firma powyższa, jako spółdzielnia i nadzwyczaj pożyteczna placówka handlowa, cieszy się bardzo dobrą opinją na całym niemal terenie Rzeczypospolitej, umiała bowiem wśród kupiectwa branży metalowej zdobyć sobie poważne grono odbiorców, co najlepiej świadczy o zdrowych podstawach, na jakich przedsiębiorstwo to się opiera. Zakłady *„Metalowiec“* wykonują również po cenach przystępnych wszelkie odlewy mosiężne i rotgusowe według nadesłanych modeli lub rysunków. Na życzenie służy firma szczegółową ofertą, z której każdy najlepiej przekonać się może o zdolności konkurencyjnej tej placówki.

ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ.

Prostownik mechaniczny.

Ładowanie akumulatorów lampowych.

Zasilanie żarzenia lamp stanowi jedną z bolączek radjoamatorstwa. Zasilanie z ogniw suchych możliwe jest tylko przy jednej, lub dwóch lampach, przy większej zaś ilości lamp — niezbędny jest akumulator. Lecz akumulatory wymagają ładowania i to stanowi jedną z niedogodności ich posiadania. Dla radjoamatorów, którzy posiadają prąd stały kwestja ładowania tych akumulatorów nie stanowi trudności. Natomiast ci, którzy mają prąd zmienny muszą posiadać prostownik.

Zasada działania takiego prostownika polega na tem, że sprężysta płytka, zamocowana w jednym ze swoich końców pod wpływem prądu zmiennego drga i włącza akumulator wtedy, gdy prąd idzie w potrzebnym kierunku i wyłącza go w momencie kiedy prąd zmienia ten kierunek.

Jest to zatem sprężysta, stalowa płytka, której górny koniec zamocowano na stałe. Drugi koniec przechodzi przez otwór cewki i kończy się przy biegunach magnesu.

Przepuszczając przez cewkę prąd zmienny zlekka magnesujemy płytkę stalową to w jednym, to w drugim kierunku, dlatego też płytka będzie przyciągana to do jednego, to do drugiego biegunu stałego magnesu; inaczej mówiąc wprowadzi się ją w drgania w takt z prądem zmiennym. Do płytki stalowej z boku doczepiona jest mała płytka mosiężna z umieszczonym w niej kawałeczkiem platyny. Z boku umieszczony jest również gwint kontaktowy z zakończeniem platynowym. Płytka stalowa drgając będzie łączyła i rozłączała kontakt i tem samem włączała i wyłączała w potrzebnym momencie ładowany akumulator.

Zdawałoby się zupełnie naturalnem, że łączenia i rozłączania winny być w tych momentach, kiedy zmienne napięcie kontaktu, dawane przez obniżający transformator równa się 0, gdyż tylko w tym wypadku nie będzie iskry.

Lecz w praktyce nie jest tak, gdyż prostownik pracuje na akumulator, a ten, nawet rozładowany, daje pewną wsteczną siłę elektromotoryczną. Z tego powodu faktyczne napięcie będzie wyglądało nieco inaczej tak, że chcąc uniknąć iskrzenia trzeba tak wyregulować prostownik, żeby naprzemian następowały momenty przerw i momenty zamykań.

W dobrze wyregulowanym prostowniku iskrzenia prawie wcale nie widać. Dla lepszego regulowania dobrze bywa bocznikowanie przerwy iskrowej większemi pojemnościami 1—2 mikrofaradów.

Dla obniżenia napięcia ze 120 woltów do potrzebnego doładowania akumulatorów (w danym wypadku do 16 woltów) włącza się kondensator, w którym od środka wtórnego uzwojenia zrobiono odprowadzenie, żeby mieć możność korzystać i z mniejszego napięcia.

Pierwsze uzwojenie składa się z 1000 zwoi drutu 0,4—0,5 mm. Wtórne uzwojenie składa się ze 150 zwoi drutu o 1,4 mm. Rdzeń zrobiony jest z pasków blaszanych, uprzednio odżarzonych w piecu i oklejonych bibułką papierosową. Korzystanie z opornika zamiast transformatora nie poleca się, gdyż jest to bardzo nieekonomiczne i w dodatku bez transformatora trudno uniknąć iskrzenia.

Wahadło zrobione jest ze sprężyny 12 mm. Z jednego końca sprężyny zrobiono wycięcie dla regulowania długości wahadła, przy której otrzymuje się największą amplitudę.

Jeżeli prostownik obliczono na prąd nie większy od 1 ampera, można zamiast kontaktu platynowego zastosować srebrny.

Kontakty platynowe robi się w sposób następujący: Drut platynowy, który wszędzie można nabyć topi się w łuku Volty w kształt kulki o średnicy 1—1,5 mm.

Na konstrukcję stałego nieruchomego kontaktu należy zwrócić specjalną uwagę, gdyż od niego zależy praca całego prostownika. Można zrobić go w najrozmaitszym kształcie, lecz zawsze przytem należy mieć na uwadze: 1) Kontakt musi być bardzo mocny, żeby się nie usuwał pod uderzaniami drgającej płytki, 2) musi on mieć względnie dużą masę, gdyż w przeciwnym wypadku nie będzie on mógł pochłaniać wytwarzane w przerwie iskrowej ciepło i prostownik po 1—2 godzinach pracy przestanie pracować, lub co gorzej zlutuje się kontakt i przez akumulator przejdzie zmienny prąd, który go zepsuje i 3) dobry kontakt powinien pozwalać na stopniową regulację przerwy iskrowej.

Uzwojenie służące do wzbudzania drgań, nawinięte jest na szkielet tekturowy. Ilość zwoi na szpuli — 500—600 z drutu 0,2 mm, lecz większa ilość zwoi z cieńszego drutu jest zalecana.

Magnes można użyć tak stały, jak i elektromagnes, który dołącza się do ładowanego akumulatora. W drugim wypadku nie gra roli, gdzie się załączy plus, a gdzie minus, gdyż przy zmianie biegunów akumulatora jednocześnie zmieni się biegunowość elektromagnesu również i faza drgań płytki.

Prostownik zmontowany jest na dwóch drewnianych deseczkach, połączonych w rogach słupkami. Wewnątrz umieszczono lampę i kondensator. Na górnej deszczułce umieszczono płytkę drgającą, kontakt, magnes i bezpiecznik.

Odznaczeni we Lwowie 1926 r. MEDALEM ZŁOTYM na Ogólno-Polskiej Wystawie Budowlanej.



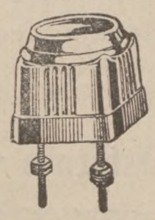
Inż. ST. CISZEWSKI i S-ka

Sp. z o. p.

FABRYKA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH
BYDGOSZCZ, UL. SOBIESKIEGO 10a

— 2979 —

poleca ze składu:



Korki bezpiecz. Ed. — **Patrony** bezpieczn. D-II. — **Wtyczki** porcelanowe — **Paseczki** (Lamelki) topik. — **Bezpieczniki** tabl. i uniw. — **Śruby** stykowe — **Rozczepki** d/rurki, kuhlo. — **Wtyczkowe** gniazda porcelanowe — **Wieszarki** izol. 10 mm 1/4", 3/8". — **Główki** bezpiecznikowe G-II, **Końcówki** kablowe i wiele innych.

Sprzedaż hurtowa ◆ **Wyrób własny krajowy** ◆ **Ceny konkurencyjne**

3982

Towarzystwo Akcyjne

Zakładów Elektrotechnicznych

Inż. Kazimierz Patzer

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 9.

Telefony 59-46 i 59-26 93-18

Adres telegraficzny: KAPATZER, Warszawa.

Rok założenia 1903

Fabryka rurek izolacyjnych i artykułów elektrotechnicznych

Wszelkie instalacje elektryczne

Duże składy materjałów elektrycznych oraz motorów

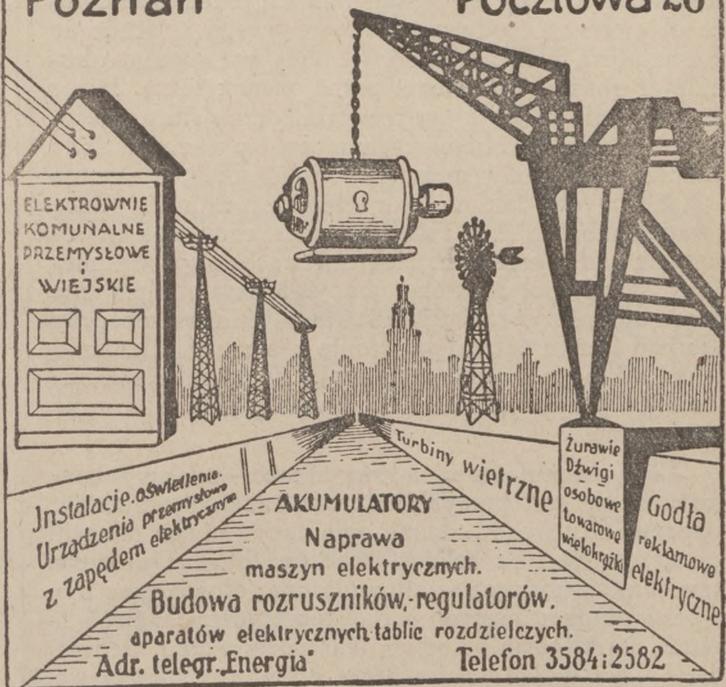
Skład fabryczny szczotek do motorów i dynamomaszyn **The Morgan Crucible C-ny., Ltd., Londyn.**

4306

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYCZNE

INŻ. K. GAERTIG i SP. T. Z O. P.

Poznań Pocztowa 26





„Franpol"

4807

Sp. z ogr. odp.

Poznań, ul. Grobla 27

Telefon 32-65

BIURO INŻYNIERSKIE

Import maszyn
Silniki, Akumulatory
Składnica auto - akcesoryj

AUTO-ELEKTROTECHNIKA

Prostownik można zastosować do wykorzystania obu półfal prądu zmiennego. Lecz regulowanie takiego prostownika jest utrudnione i wymaga dużo cierpliwości.

Szeregowo z akumulatorem należy włączyć opornik 5—10 omów, zrobiony z dosyć grubego drutu dla uniknięcia nagrzewania. Prócz tego należy włączyć bezpiecznik, lecz nie w pierwotny obwód transformatora, jak zwykle, lecz we wtórny i dobrać go tak, żeby się on stopił w wypadku jeśli kontakty prostownika zlatują się i przez obwód pójdzie prąd zmienny.

Bardzo ważnym przyrządem jest amperomierz prądu stałego, to zn. taki, który wskazuje tylko przy prądzie stałym. Przy pomocy tego amperomierza znacznie łatwiej jest regulować prostownik.

Sprawność tego prostownika jest znacznie większa niż prostownika elektrolitycznego i dochodzi do 60—70%.

Ostatnie zdobycze w dziedzinie przemysłu źródeł prądu elektrycznego.

Najstarszemi źródłami prądu są ogniwa. Ciekawą jest rzeczą znikomo mały postęp od czasu odkrycia ogniwa. Po długiem korzystaniu z ogniw o dwóch płynach albo o stałym depularyzatorze, które są nadal zresztą szeroko stosowane, daje się zauważyć powrót do ogniwa o jednym płynie i depolaryzacji powietrznej. Ulepszenie polega na prawidłowym układzie elektrod, pozwalającym na swobodny dostęp tlenu z powietrza do elektrody dodatniej i na zabezpieczeniu od niego elektrody ujemnej.

Ponieważ z ogniwami łączą się ściśle akumulatory, należy przeto nadmienić, iż przy akumulatorach ołowianych o wiele więcej dołożono starań w celu udoskonaleniu ich czy też zastąpienia ich przez inne ogniwa o przemianie odwracalnej. W przeciwieństwie do akumulatora kwasowego ołowianego, wytworzono akumulator zasadowy: żelazo, potaż, tlenek niklu. Przez zastosowanie materjałów trwałych przez starannie opracowaną konstrukcję mechaniczną, przez dowcipne zamknięcie czynnej materji w komórkach, starannie wykończonych, akumulator ten przedstawia dużą trwałość mechaniczną i elektryczną. Pracuje on w warunkach nader prostych: elektrolit zachowuje niezmieniony skład; potaż, który jest jego składnikiem, nie bierze udziału w reakcji ładowania, mianowicie przy redukcji tlenku żelaza po stronie ujemnej i utlenianiu tlenku niklu po stronie dodatniej i przy reakcjach odwrotnych przy wyładowaniu. Zjawisko jest całkowicie odwracalne.

Lecz akumulator zasadowy żelazo - niklowy, bardzo ciekawy jako pomysł, nieprędko zastąpi ołowiany. Ulepszenia tu wprowadzone pomimo, iż nie są tak widoczne, są jednak bardzo znaczne. Bardzo złożone zjawiska, zachodzące w akumulatorze ołowianym, były przedmiotem licznych badań teoretycznych. Prędko upadła stara teorja o podwójnem nasiarczaniu, według której przy wyładowaniu płyta ujemna nasiarcza się przez reakcję wtórną. Proponują obecnie, aby uznać za główne reakcje przy wyładowaniu na dodatniej elektrodzie redukcję wyższych tlenków ołowiu, zaś na ujemnej — tworzenie się czarnego siarczanu ołowiu, będącego przewodnikiem, zamiast — białego siarczanu ołowiowego, izolatora. Właśnie ten czarny siarczan — przechodząc pod wpływem rozpuszczonego powietrza — do stanu siarczku ołowiu Pbs, staje się przyczyną zniszczenia płyt, które znajdowały się długo w stanie rozładowania. Ażeby otrzymać akumulator, nie podlegający sulfatacji, należy uchronić płyty ujemne przed działaniem powietrza.

Niezależnie od wszystkich teoryj, doświadczalne metody badań oddzielnie płyt ujemnych i dodatnich oddały wielkie usługi. W ten sposób udało się zbadać wpływ porowatości i stanu molekularnego materji czynnej; znane są obecnie warunki, jakie należy przedsięwziąć, aby otrzymać płytę dla określonej pojemności możliwie długotrwałą. Te badania dotyczyły tylko płyty dodatniej, ponieważ ujemna ma trwałość znaczną, która daje się porównać z elektrodą żelazną z akumulatora zasadowego. Zastosowanie specjalnych przepon regulujących ubytek masy aktywnej, pozwoliło znacznie ulepszyć trwałość elektrody dodatniej. Doskonała przepona powinna być idealnie przenikliwa dla płynów, a obojętna na działanie kwasu siarczanego, nie powinna przepuszczać tlenków, pochodzących z dodatniej elektrody, i nie powinna wprowadzać zanieczyszczeń. Widać z tego, jak bardzo są złożone warunki i jak wielkie jest pole dla udoskonalenia tych przepon. Dużo już zrobiono w tej dziedzinie; w ostatnich modelach masa czynna zawarta w rurkach ebonitowych, przedstawia własności, dające się porównać z własnościami tlenku niklu, zawartego w komórkach ze stali niklowej w akumulatorze zasadowym.

Najświeższem zastosowaniem akumulatorów jest ich użycie przy rozruchu silników samochodowych. Pojemność baterji rozruchowej nie potrzebuje być duża. Jeśli założymy, że prąd rozruchu wynosi 150A przez 2 sekundy, to znaczy 0,083 Ah, jest to wielkość nieznaczna, tembardziej, że ogniwo jest natychmiast odciążone. Płyty powinny dostarczyć i znieść te wielkie natężenia chwilowe, stąd konieczność małego oporu wewnętrznego i dużej powierzchni styku między płytą i płynem. Aby otrzymać te duże powierzchnie, stosuje się cienkie płyty 3—4 mm. dla dodatnich, 2 mm. dla ujemnych. Baterja o 700 Ah przy wyładowaniu 10-godz. może dać 150 A w ciągu paru sekund. *(h. s.)*

Ulepszenia neutrodyn dla aparatów jednolampowych.

Selektywność neutrodyn zwykłych, których konstruktorem był prof. Louis Allan Hareltine, jest dla stacji naszych niewystarczająca. Stacja lokalna często przebija i nie pozwala odbierać tych stacji zagranicznych, które pracują na długościach fal, nieznacznie się różniących od fali miejscowej stacji nadawczej. Jedynym ratunkiem, w tym wypadku jest stosowanie superheterodyny; nie każdy jednak z tych poszkodowanych na odbiorze amatorów, może sobie pozwolić na zakup, czy budowę superheterodyny. Dla tych też radjoamatorów konieczne jest się zapoznanie z jednolampowym aparatem, który z łatwością można dołączyć do każdej neutrodyny i utworzyć w ten sposób utwór superheterodynowy t. zw. tropadynę.

Użycie wzmiankowanego dodatkowego aparatu zwiększa znacznie selektywność neutrodyny oraz pozwoli odbierać dalekie stacje na antenę ramową; zalety też w porównaniu do małej pracy i kosztów, są tak znaczne, że powinny wśród amatorów znaleźć duże zainteresowanie.

Sposób budowy oraz zewnętrzny wygląd opisanego aparatu zależą od neutrodyny, z którą aparat dodatkowy



ma stanowić całość. Zadaniem amatora jest dostosować aparat dodatkowy do swej neutrodyny, tak, by pod względem technicznym pozwolił na łatwe złączenie jednego aparatu z drugim, oraz by oba aparaty harmonizowały z sobą pod względem estetycznym. Układ jest zresztą tak łatwy, że amatorowi, który potrafił wybudować „neutrodynę“, nie nastręczy chyba żadnych trudności.

Odbiornik dodatkowy posiada obwód antenowy niestrojony, obwód żarzenia nieuziemniony (połączenie, zwane popularnie „anteną aperjodyczną“. Cewka (bezpojemnościowa, np. ledjonowa), posiada około 15 zwojów. Obwód antenowy sprzęga się indukcyjnie z obwodem, który posiacewkę wymienną oraz kondensator obrotowy na 500 cm. Ilość zwojów cewek obydwu, jest identyczną z ilością zwojów cewki antenowej oraz siatkowej pierwszej lampy w neutrodynie, można tu więc zastosować pierwszy transformator wielkiej częstości (t. zw. „neutroformer“), tego typu, jakie się wyrabia dla neutrodyn. W razie użycia anteny ramowej łączy się jej końce z obwodem i z jedną z cewek, — a podany obwód łączy się z siatką lampy pierwszej zapomocą cewki, która posiada 30—40 zwojów. Z tą cewką łączy się druga cewka; ilość zwojów obu cewek musi być najdokładniej jednakowa. Obie cewki, tworzą wraz z kondensatorem obrotowym na 500 cm obwód drugi. Z cewką sprzęga się cewka reakcyjna, która posiada około 50 zwojów. Gniazdka obwodu anodowego łączą się z gniazdkami neutrodyny, służącemi wprzód, przy odbiorze na pewną neutrodynę, do załączania anteny i ziemi. Kondensator należy tak dobrać, by razem z cewką (cewka antenowa neutrodyny) dawał falę 2500 lub 3000 m. W ostatnim wypadku należałoby na cewkę dać mniejwięcej 300 zwojów, a na drugą 250 cm. Doprowadzenia prądu, czyli gniazdka łączą się z gniazdkami przy neutrodynie. Działanie układu tropadynowego jest w zarysie następujące:

Drgania, pochwycone zapomocą obwodu pierwszego posiadają naprzykład długość fali 300 m. Druga przez jedną z cewek dostaje się ona na siatkę. Obwód drugiego nastraja się na falę np. 273 m. tak, że obwód ten wytwarza częstość, odpowiadającą tej długości fali. Częstotliwość fali 300 m. wynosi jak wiadomo 1 000 000 okresów na sek., częstotliwość drgań pomocniczych fali 273 m. wynosi 1 100 000 obr. na sek. Wskutek sprzężeń obydwu cewek oraz cewki reakcyjnej muszą drgania te wywołać interferencję, która ma częstotliwość 100 000 obr. na sek., odpowiadającą fali 3 000 m. Ta częstotliwość „pośrednia“ otrzymuje modulację fali 300 metrowej. Neutrodyna służy do wzmocnienia fali 3 000 m., czyli jej pierwsze dwie lampy pracują teraz jako wzmacniacz „pośredniej“ częstotliwości. Wzmacniacz średniej częstotliwości jest stale dostrojony do pewnej fali, w tym wypadku do fali 3 000 m, należy więc i cewki neutrodyny („neutroformery“) do tego zastosować.

Selektywność takiego układu jest nadzwyczajna; gdy np. słuchamy znów stację o fali 300 m, a przeszkadza stacja o fali 305 m., to ta naogół mała różnica fali, daje jednak znaczną różnicę fal pośredniej częstotliwości, bo wytworzone w ten sposób fale 3 000 m. i 2600 m. różnią się już teraz nie o 5, lecz o 400 m.

Wartość tego układu najbardziej jest widoczna w pobliżu silnej stacji nadawczej, pozwalając na odbiór wszystkich stacyj dalekich mimo pracy stacji lokalnej. Wielką zaletę stanowi również łatwa obsługa naszej „Tropadyny“ — całość stroi się zapomocą dwóch skal aparatu dodatkowego, nie tykając skal neutrodyny, nastawionych raz na zawsze.

Oczywiście warunkiem dobrego działania jest należycie staranne wykonania aparatu dodatkowego zarówno, jak i beznaganne działanie samej neutrodyny. W. R.

8 Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych 8
na Województwa Poznańskie i Pomorskie

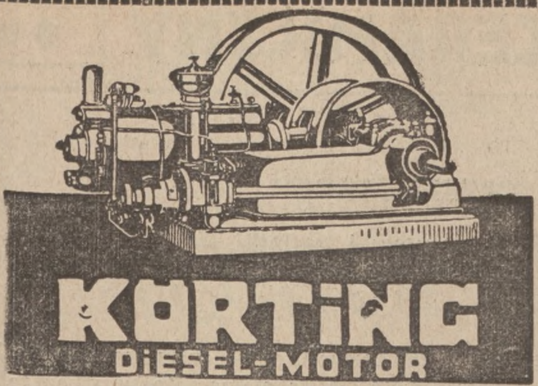
OKÓNIK Nr. 22.

Następne Zebranie Związku odbędzie się w poniedziałek, dnia 21. listopada r. b. o godz. 22-ej na salce posiedzeń restauracji „Piwnica Ratuszowa“ Stary Rynek 1, z następującym porządkiem obrad:

a) Sprawozdanie Zarządu,
b) Przyjęcie nowych członków,
c) Informacje o Ustawie Przemysłowej,
d) Zabawa Rzemieślnicza,
e) Wnioski,
f) Wolne głosy.

O liczny udział uprasza

Zarząd.



BEZ KOMPRESORA

6 do 1000 koni siły stojące i leżące typy

MOTORY
na ropę i gaz. Części do motorów. Injektory i zwilżacze do powietrza

MOTORY DIES'LA
są najtańszą siłą napędową.

„ELIBOR" Spółka Akcyjna Handl.-Przem. **Ł. J. BORKOWSKI,**

POZNAŃ, ul. Gąsiorowskich 6.

Telefony 6366—6266. 4617 Telefony 6366—6266

Wyłączny przedstawiciel firmy Körting A. G., Körtingsdorf

Zakłady Mechaniczne

BRANDEL, WITOSZYŃSKI I S-KA

właściciel inż. STEFAN TWARDOWSKI

WARSZAWA, Grochowska 37. 4384

Pompy odśrodkowe turbinowe ◁▷ **Turbiny parowe małe**

CAŁKOWITE URZĄDZENIA I WSZELKIE AKCESORJA DO SPAWANIA I CIĘCIA TLENO-ACETYLENOWEGO

Poleca do natychmiastowej dostawy ze składu

Dom Handlowy Antoni Bernhard

Poznań, ul. W. Garbary 18, tel. 12-59

Łódź, ul. Andrzeja 7, tel. 901

4399

Wytwórnia Pędni, Maszyn i Odlewnia Żeliwa

KRAWCZYK i S-ka

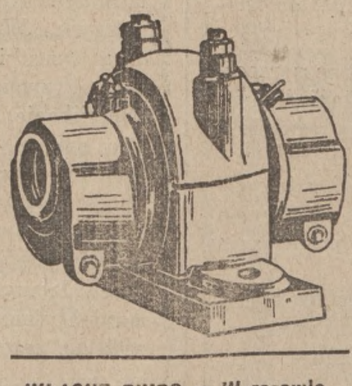
w Zawierciu

Specjalność: PĘDNIE, odlewy maszynowe i budowlane żeliwne i bronzowe, koła zębate stożkowe i czołowe.

STALE NA SKŁADZIE SPRZĘGŁA CIERNE HILLA

Całkowite urządzenia elewatorów i transporterów zbożowych, węglowych i innych.

OKNA ŻELAZNE.



WŁASNE BIURO w Warszawie, ul. Krucza 16, tel. 195-17.

Przedstawicielstwa:

na Wielkopolskę: Biuro Inżynierskie St. Grabianowski i S-ka w Poznaniu, Plac Wolności 14a, tel. 40-10 i 40-11, tamże stale na składzie konsygnacyjnym: wałki transmisyjne, łożyska, wieszaki Sellersa, koła pasowe i t. p.

na Pomorze: Biuro Inżynierskie St. Grabianowski i S-ka w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 66, tel. 912.

na Małopolskę Zachodnią: Inż. J. Lombardo w Krakowie, ul. Szewska 24.

na Zagłębie Dąbrowskie i Górny Śląsk: Inż. St. Okoński, Sosnowiec, ul. Kaliska 1 c telefon 694.

3677

Rozwój organizacyjny przemysłu ceramicznego.

Ze zjazdu warszawskiego. — O mechanizację cegielń. — Koszta dowozu i podatki. — Rokowania handlowe z Niemcami a stanowisko przemysłu ceramicznego. — Stała delegacja — jej zadanie i potrzeby.

Wobec wzrostu ruchu budowlanego niektóre działy naszego przemysłu ceramicznego nie mogą nadążyć w dostarczaniu surowca w dostatecznej ilości. Aby podnieść sprawność i wydajność przemysłu ceramicznego wogóle, potrzeba przedewszystkiem podnieść i ulepszyć produkcję przez mechanizację cegielni. Dalej celem obniżenia cen cegły, potrzebne jest uznanie przemysłu cegielnianego za przemysł sezonowy i przyznanie mu przywilejów i uprawnień przemysłów sezonowych.

Celem zadośćuczynienia tym postulatom, odbył się w Warszawie w dniach 7 i 8 bieżącego miesiąca zjazd przedstawicieli związków przemysłu ceramicznego w Polsce. W zjeździe uczestniczyły: Związek Cegielni w Warszawie, Związek Cegielni Małopolski Wschodniej, Sekcja Przemysłu Ceramicznego Związku Przemysłowców w Krakowie, Sekcja Przemysłu Ceramicznego Związku Fabrykantów w Poznaniu oraz Związek Cegielni obwodu Dolnej Wisły.

Obrady zagaił p. prezes Martens, prosząc na przewodniczącego Zjazdu p. mec. Chabielskiego. Następnie wygłosili referaty: pp. prez. Langner, inż. Dziedziul, dyr. Szczepański, prez. Erhenbras i inż. Macke, w których omawiano wyżej wspomniane zagadnienia, dotyczące podniesienia i ulepszenia produkcji, mechanizacji cegielni, starania jakie powinno się przedsięwziąć celem wyrobienia cegielniom przyznania prerogatywy przemysłu sezonowego, sprawę powstrzymania gwałtownie zwyżkujących cen materjałów budowlanych, a w końcu także sprawę powołania do życia stałej delegacji, składającej się z reprezentantów całego przemysłu ceramicznego, któraby zajęła się realizacją wyżej wspomnianych postulatów i czuwała nad dalszym rozwojem przemysłu ceramicznego w Polsce.

Szczególnie gruntownie i wyczerpująco debatował zjazd nad drożyzną cegły i jej przyczynami. Ustalono przytem, że na drożyznę tę wpływają, oprócz normalnych kosztów produkcji, inne jeszcze czynniki, jak np. transport. Ten ostatni szczególnie znacznie obciąża produkty ceramiczne. Taryfa przewozowa jest droga, a przewóz samochodami, wobec opłakanego stanu naszych dróg, kosztuje wedle obliczenia 35 zł. od 1000 sztuk cegły za 8 klm. Produkcję ceramiczną w szczególniejszy sposób obciążają jeszcze podatki. Tak np. podatek obrotowy wynosi 2½%, co stanowczo jest nieproporcjonalne.

Uwzględnienie tych postulatów wpłynęłoby bezsprzecznie na potanienie cegły. To ostatnie jednak nastąpi dopiero po odpowiedniem i całkowitem unowocześnieniu produkcji cegielnianej.

Istniejąca obecnie cena 80 — 90 zł. za 1000 sztuk cegły loco plac cegielnia, odpowiada zaledwie ogólnemu wskaźnikowi drożyźnianemu, wykazującemu z porównaniu z r. 1914 — 205%.

Między innemi poruszono jeszcze sprawę stawek celnych podczas przyszłych rokowań z Niemcami. Uznano za niedopuszczalne zapowiadanie ulg celnych dla Rzeszy w zakresie takich artykułów jak np. kafle.

Nasz przemysł krajowy ma pod tym względem wszelkie widoki rozwoju. Nadmierny przywóz, spowodowany przez ulgi celne, podciąłby ten rozwój i w końcu uniemożliwił całkowicie. Nie należy pozatem zapominać, że przywóz taki obciążyłby znacznie nasz bilans handlowy, gdyż w stosunku do przewidywanej ilości wyprodukowanej cegły, sprowadzalibyśmy kafli przynajmniej za 30 miljonów złotych rocznie.

Po dyskusji, uwieńczonej zupełnem uzgodnieniem zapatrywań w wszystkich sprawach poszczególnych związków, postanowiono powołać do życia stałą delegację zrzeszeń ceramicznych z prezydjum na czele, która zajmie się wprowadzeniem w życie uchwał zjazdu, oraz działalnością, zmierzającą do podniesienia przemysłu ceramicznego i obrony jego interesów. Do prezydjum delegacji Zrzeszeń Ceramicznych w Polsce wybrano pp.: dyr. Langnera jako prezesa, mec. Chabielskiego i dyr. Szczepańskiego.

W następnym dniu obrad, w którym udział wzięli przedstawiciele Rządu i Banku Gospodarstwa Krajowego z prezesem dr. Góreckim na czele, poszczególni przedstawiciele Związków przedstawili wyczerpująco całokształt sytuacji przemysłu ceramicznego, celem pozyskania ze strony Rządu i instytucyj finansowych poparcia w posacti kredytów, potrzebnych do przeprowadzenia uchwalonej reorganizacji przemysłu ceramicznego, usprawnienia jego wydajności w kierunku podniesienia i potanienia produkcji.

Stała delegacja zajmie się głównie sprawami o charakterze ogólnym, obchodzącemi poszczególne związki, a więc socjalno-ubezpieczeniowemi, kredytowemi, statystyką itd. Zadaniem delegacji będzie również badanie zapotrzebowania i wytwórczości poszczególnych dzielnic i okręgów oraz kształtującej się w związku z tem konjunktury rynkowej.

Jak bardzo potrzebną jest powyższa akcja, świadczy fakt, że w ostatnich czasach, wskutek ożywienia ruchu budowlanego, skonstatowano wprost niebywały chaos w dziedzinie handlu wyrobami ceramicznemi i niebywałą zwyżkę cen.

Za przykład niechaj posłuży to, że Warszawa w sezonie budowlanym r. b., spotrzebowała około 180 miljonów cegły. Z tego najbliższe okolice dostarczyły około 150 miljonów sztuk, resztę zaś trzeba było sprowadzić z okolic dalszych. W roku przyszłym zapotrzebowanie ogólne, według wszelkiego przewidywania, wzrośnie przynajmniej o 50%. Przypuszczalnie, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane komplikacje, wzrośnie również wytwórczość cegły w takim samym stosunku. Prawdopodobnie nasze zakłady ceramiczne wyprodukują w roku przyszłym około miljard dwieście pięćdziesiąt miljonów sztuk cegły. Zapotrzebowanie niepowinno przekroczyć tej cyfry, o ile zapotrzebowania poszczególnych miast, jak np. Gdyni, utrzymają się na przewidzianym poziomie, która ze względu na trudności komunikacyjne, pokrywa swoje zapotrzebowanie w znacznej części z cegielń podgdańskch.

Wymieniona cyfra nie obejmuje cegielń, pracujących na terenie Zagłębia, ani cegielń przygodnych, folwarcznych, obsługujących budownictwo ziemiańskie i włościańskie. Gdy-

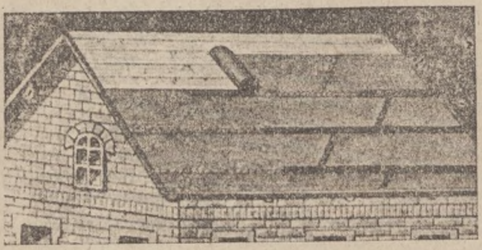
„KORIOLIT à la Ruberoid"

Specjalna papa asfaltowa

wolna od smoły i bezwonna, nie wymagająca smołowania, ani przy wykonaniu pokrycia dachu, ani też przez cały szereg lat, wobec czego zastosowanie tego materjału kalkuluje się korzystniej do papy piaskowanej.

„KORIOLIT"

jest trwały, absolutnie nieprzemakalny i odporny na ogień przenośny.



4615

Wyłączną sprzedaż specjalnej papy asfaltowej „Koriolit" na Województwa Poznańskie i Pomorskie posiada tylko

„MATERJAŁ BUDOWLANY"

Tow. Akc.

w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 23, Tel. 2976 i 3874
Oddział w Toruniu, ul. Żeglarska 27, tel. 643
Biuro Sprzedaży: Grudziądz, Ogrodowa 23, tel. 950

BECZKI ŻELAZNE

malowane i ocynkowane od 100—620 ltr.

zawsze na składzie

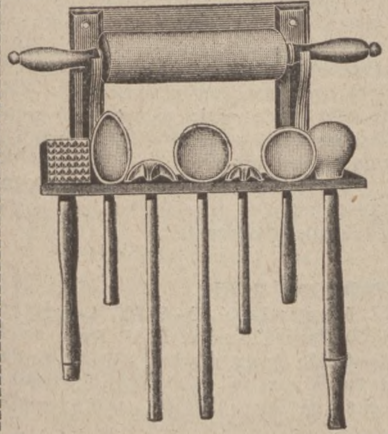
TOW. DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO

Tel. 247-54, 221-44 **WARSZAWA** Galerja Luxenburga 61

Przedstawiciel na Wielkopolskę i Pomorze:

M. Paluch, Poznań, ul. Kantaka 6
Biuro Rolniczo-Handlowe.

4992



Wyroby drzewne, kuchenne

poleca

A. Koszewski

Poznań

Stary Rynek nr. 61.

4991



4047

Materjały budowlane wszelk. rodzaju poleca:

GUSTAW GLAETZNER

Centrala Materjałów Budowlanych i Dachówek

Tel. 6580 **POZNAŃ 3, Mickiewicza 36** zał. 1907 r.

adr. telegraf.: „Dachglaetzner"-Poznań.

Kto urządza sobie

lub powiększa, albo modernizuje warsztat mechaniczny ślusarski, kowalski lub stolarski powinien odwiedzić w własnym interesie magazyn najnowszych maszyn, najpraktyczniejszych narzędzi, aparatów i przyborów technicznych. 4598

Biura techn. inż. Józefa Weingrüna

Kraków, Groble L. 17—19, Tel. nr. 2145.

Fachowa porada bezpłatna.

„Der Eisenhändler"

Otto Hoffmanna Wydawnictwo w Bunzlau na Śląsku

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 30-tu lat i dwa razy w tygodniu.

Numery na okaz na życzenie wysyła:

Otto Hoffmann's Verlag „Der Eisenhändler", Bunzlau.

RURY kotłowe, gazowe czarne i ocynkowane

poleca do natychmiastowej dostawy ze składu w Poznaniu

DOM HANDLOWY

ANTONI BERNHARD

Poznań, Wielkie Garbary 18, Tel. 12-59

4226

by wziąć pod uwagę ich produkcję, to niezawodnie wymieniona wyżej cyfra byłaby znacznie większą.

W jaki sposób więc uczynić zadość zapotrzebowaniu przemysłu budowlanego w miastach i centrach przemysłowych i dostarczyć im taniej cegły, przy tak wysokich opłatach przewozowych.

Czynność stałej delegacji zapewne, działając w myśl postanowień zjazdu i w zakresie swych kompetencyj, niewątpliwie wpłynie na unormowanie stosunków w przemyśle ceramicznym panujących, oraz przyczyni się skutecznie do dalszego przyspieszonego rozwoju ruchu budowlanego w kraju. (s. p.).

Postulaty eksportu drzewnego w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich.

Zagadnienie naszego eksportu drzewnego nabiera wobec nowych rokowań o traktat handlowy z Niemcami pierwszorzędnego znaczenia.

Sprawa powyższa powinna być ujęta tak, aby produkcja krajowego tartacznictwa, a nie drzewo nieobrobione, uzyskała swobodny, nieskrępowany nadmiernemi opłatami celnemi. dostęp na rynek niemiecki.

Omawiając eksport naszego drzewa, trzeba mieć na względzie dwie zasadnicze rzeczy: istotny stan naszych bogactw leśnych i potrzebę ich zachowania oraz obecne stosunki naszego handlu drzewnego z Niemcami.

Co do punktu pierwszego, to powszechnie wiadomą jest rzeczą, że oddawna już przekroczyliśmy granicę racjonalnej używalności naszych bogactw leśnych, a to wskutek wielkich wyrębów etatowych i nadetatowych, na pokrycie daniny lasowej, na cele parcelacji, likwidacji serwitutów, walki z klęskami żywiołowemi i szkodnikami leśnemi i t. d. Wskutek tego nasz kapitał leśny został poważnie naruszony.

Naprawić obecny stan i przywrócić stan normalny w gospodarce leśnej, może jedynie stosowanie przez szereg dziesiątek lat odpowiedniego ograniczenia tempa wyrębów leśnych.

Z drugiej jednak strony okazuje się potrzeba eksportu drzewa, celem utrzymania jego dotychczasowej soli w naszym bilansie płatniczym, którego nie można narażać na niebezpieczeństwo.

Jest jednak droga wyjścia, która umożliwia pogodzenie jednej i drugiej sprawy. Wyjście stanowi jedynie powetowanie strat, wynikających ze zmniejszenia ilości eksportowanego materjału drzewnego przez podniesienie jego wartości. Innemi słowami sprawę postawić musimy tak: ograniczyć do minimum eksport drzewa nieobrobionego, a podnieść do maksimum eksport drzewa jak najdalej obrobionego.

Na tle tych przesłanek powinna być traktowana sprawa naszego eksportu drzewa wogóle, a w szczególności do Niemiec. Domaga się tego absolutna potrzeba poprawienia stosunków naszego handlu drzewnego z Niemcami, które są obecnie niepomyślne, zwłaszcza pod względem gospodarczym.

Wywóz naszego surowca drzewnego w ciągu r. 1926 i roku bież. przybrał tak olbrzymie rozmiary, że zachodzi obawa o zaopatrzenie w przyszłości tartaków krajowych w drzewo okrągłe. Wielokrotnie już zwracano uwagę na to, że dzięki dopływowi olbrzym. ilości drzewa okrągłego z Polski do Niemiec, powstały tamże, tuż na pograniczu polskiem, liczne wielotrakowe tartaki, przerabiające surowiec polski, gdy tymczasem tartaki po stronie polskiej wegetują, o ile nie przeszły w ręce zagranicznych właścicieli.

Z drugiej strony uniemożliwienie importu drzewa tartego z Polski, drogą ceł prohibicyjnych, wywołało na rynku niemieckim świetną konjunkturę dla tamtejszego tartacznictwa, usuwając na dłuższy czas konkurencję polską.

W związku z powyższem. uregulowanie eksportu drzewa tartego do Niemiec ma zasadnicze znaczenie dla naszego tartacznictwa, które wskutek wojny celnej z Niemcami, znalazło się w trudnej sytuacji. Straciło ono naturalny rynek zbytu dla swojej produkcji, a z drugiej strony prowadzi trudną walkę z niemieckiemi importerami drzewa okrągłego, którzy, dysponując wielkim, tanim kapitałem, wykupują najlepsze partje surowca drzewnego w lasach państwowych i prywatnych.

Należy zaznaczyć jeszcze, że masowe wykupywanie drzewa surowego przez importerów niemieckich spowodowało na naszym rynku wielką zwyżkę cen surowca, która z jednej strony utrudnia wywóz naszego drzewa tartego na jedyny najważniejszy dla Polski rynek zbytu materjałów tartych, jak Anglja, gdzie ceny utrzymują się od dłuższego czasu na niezmienionym poziomie, a z drugiej strony stawia w krytycznem położeniu krajowe firmy budowlane, które, w razie większego rozwoju budownictwa — będą musiały przepłacać materjał drzewny.

To też nie ulega wątpliwości, że wywóz surowca będzie musiał być jaknajrychlej ograniczony do minimalnych rozmiarów — przy jednoczesnem forsowaniu eksportu drzewa obrobionego.

Tą bowiem tylko drogą wstąpimy na tory racjonalnej gospodarki leśnej, stworzymy dobrą konjunkturę dla naszego tartacznictwa, ułatwimy rozwój ruchu budowlanego w kraju. **H. Groński.**

Z rynku materjałów budowlanych, metali i węgla

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Bydgoszcz, 14. 11. Sytuacja na rynku materjałów budowlanych wskutek kończącego się sezonu budowlanego jest naogół spokojna. Większe zapotrzebowanie na cegłę. Firma „Impregnacja" notuje następujące ceny za: Papę dachową Nr. 80 — zł 11,50, Nr. 100 — 9,60, Nr. 125 — 7,80, Nr. 150 — 6,75, Nr. 200 — 5,25 za 10 metr. kw. w zł. Papa izolacyjna 2,50 za 1 metr. kw. Smoła z węgla kamiennego 40,50, smoła drzewna I gat. 45 za 100 kg. netto, — II gat. 35 za 100 kg. Lepnik 40. Carbolineum 52, cement 22 za beczkę 180 kg., kreda 16, wapno 360 za 100 kg. loco wapienniki. Gips murarski 7,50, gips sztukatorski 8,60 za worek 75 kg., trzcina 5 za rolkę. Cegła 65, dachówka 125 za 1 000 szt. loco cegielnia, gąsiory 0,80 za sztukę, cegła szamotowa 0,45 za sztukę, papiaki 19 za 16 kg., trzciniaki 18,50 za 16 kg. Splisy 5 za 1 000 sztuk.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 14. 11. „Elibor" i S-ka Akc. Handlowo - Przemysłowa Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ceny loco skład (w zł za 1 kg.): Cyna Banca 14,80, aluminjum 5 10, ołów 1,40, blacha cynkowa 1,70, blacha ocynkowana 1,20, blacha dachowa żelazna 0,99, żelazna 0,47, belki 0,52, hufnale 31 za skrzynię, cement 20,50 za beczkę; cegła ogniotrwała 0,22 za 1 sztukę, karbid 68,00 za 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44,000 za tonę.

Warszawa, 14. 11. Dom Handlowy A. Gepner, Warszawa, Grzybowska 27 notuje następujące orjentacyjne ceny w złotych za kg.: cyna Banka w blokach 14,60, ołów hutniczy 1,30, cynk hutniczy 1,42, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,60, antymon 3, aluminjum hutnicze 5,10, blacha miedziana — cena zasadnicza 4,35, blacha mosiężna 3,60—4,50.

Katowice 14. 11. Ceny w zł za tonę. Żelazo sztabowe 350, formowe 350—390, bednarka na gorąco walcowana 422,50, żelazo uniwersalne 390, blacha gruba 5 mm. i grubsza 432,50, blacha cienka 525, drut walcowany w jakości handlowej 397,50, platyny 320, rygle 305. Szyny (100 mm.) i powyżej 422,50, do tego podkłady (dziurowane) 462,50, podkłady do rozjezdnic 525, zwykłe łupki płaskie 490, łubki klinowe 532,50, równe podkładki 525, płyty hakowe 820, łapki 980, prowadnice 462,50. Szyny poniżej (100 mm.) wysokości 385, podkładki 462,50, łupki klinowe 515, podkłady 462,50.

Nowy Bytom, 14. 11. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte, P. G. S. — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł, loco stacja Nowy Bytom.

Berlin, 14. 11. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz sif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 128½, oryginalne aluminjum hutnicze 98—99% w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 210—214, nikiel czysty 98—99 340—350, antymon Regulus 91—97.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 14. 11. Srebro ca 0,900 w sztabach 79¾—80¾ R. M. za kg. złoto w woln. obrocie 2,80—2,82, platyna w woln. obrocie 8—9 R. M.

WĘGIEL.

Warszawa, 14. 11. Notowania węgla przemysłowego za tonę fr. st. załad.: koks karwiński 62 zł, koks górnośląski twardy lub miękki 42 zł, węgiel kowalski myty cieszyński 62 zł, węgiel górnośląski gruby 32,60 zł, węgiel dąbrowski gruby 30,70 zł.

Ceny w kopalniach niezmienione. Notują za jedną tonę franco wagon kopalnia: węgiel górnośląski grubszy 32,60 zł, orzech I — 32,60, orzech II — 26,60, miał 11,10, koks 39,80, węgiel dąbrowiecki grubszy 30,70—32,20, orzech I — 27,50, orzech II — 21,50—21,70, miał 10,60. Od powyższych cen otrzymują hurtownicy rabat w wysokości do 8 procent. Warunki sprzedaży: kredyt wekslowy od 3 do 5 miesięcy. Przy pokrywaniu całej należności gotówką przyznają kopalnie hurtownikom 2 do 3 procent skonta (dawniej 4 procent).

ZŁOTY W DNIU 14 LISTOPADA 1927 ROKU.

Gdańsk przekaz 57,51—57,65, gotówka 57,55—57,70, **N.-York** przekaz 11,25, **Londyn** przekaz 43,50, **Zurych** przekaz 58,15, **Ryga** przekaz 61, **Budapeszt** gotówna 63,85—64,15, **Praga** przekaz 377,50, **Medjolan** przekaz 207, **Berlin** przekaz na Warszawę 46,90—47,10, przekaz na Katowice 46,875—47,075, przekaz na Poznań 46,875—47,075, gotówka 46,925—47,425.

Poważne źródła dostawcze

Dla automobilistów
„VULCAN ELECTRO" Elektryczny aparat wulkanizacyjny w podróż i do użytku warsztatowego poleca
W. Narożny i S-wie, Poznań 1, ul. Ogrodowa 15/16
Telefon 2658 3337d

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynowane, kotły, zbiorniki do wody, mleka itp. poleca
2123
J. Wiśniewski, Zakłady Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Telefon 268-19

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane **„HELIOS"** Wszelkie części fasonowe mos. Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

Ręczne magle domowe i wszelkie maszyny rolnicze poleca 178
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi.

Wolne miejsce

Szkło okienne, kit szklarski, diamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

Hurt. rowerów, 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, Wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

Odlewy żeliwne gatunkowe 3615b
z własnych lub nadesłanych modeli bądź rysunków
Tow. Akc. „WIEPOFANA" Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56

Rury i kolana

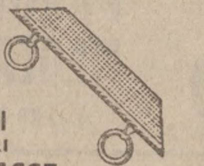
wyrabia jako swoją specjalność 4895
JAN MIKUT
POZNAŃ, Grunwaldzka 25


KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 4402
oraz klamerki do pantofli
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

KAUCZUK SUROWY, BRONZOWY I BIAŁY, DOSTARCZA ZE SKŁADU 5001
M. GERSON, Warszawa, Wspólna 25. Tel. 95-11

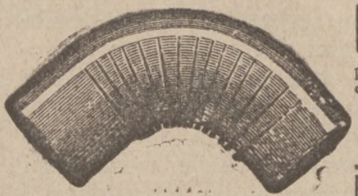
Artykuły oświetleniowe naftowe i gazowe
4578 hurtownie. — St. CICHOCKI, Poznań, Woźna 2(?) Tel. 5338

VULKAN rozczyn gumowy i płótno gum. (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku **Gumy Poznań, 27 Grudnia 15**

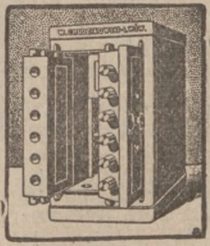
Taśma z kołeczkami do firan
(Gardinenringband)
Sznury do rolosów i markiz
Taśma lejcowa (lejce) 4310

PASAMON FABRYKA PASMANTERJI WŁAŚĆ. E. F. LEWANDOWSKI
Bydgoszcz, Plac Teatralny, 4. Tel. 1667

ARMATURĘ do instalacji ogrzewania centralnego:
2925a
krany-regulatory, zasuwy Peeta, odwadniacze i t p
oraz
armaturę przeciwpożarową, wodociągową i kąpielową
w wytwornem wykonaniu polecają
Janczewski i Freymark, Warszawa, Mokotowska 49

Globus
4536
Fabryka Pił i Narzędzi Sp. z ogr. odp.
Katowice, ul. Wojewódzka 29, tel. 2078


Rury i kolana
patentowe do pieców, PUDŁA do węgli z blachy żelaznej i pocynkowanej
poleca w najlepszym gatunku
„Este-Ra," Stefan Radajewski 4796
Poznań, Komandorja. Tel. 31-49

Aleksander Gutman
SOSNOWIEC, ul. Piłsudskiego 48 Telefon 1-94
dostarcza natychmiast ze składu w każdej ilości po cenach konkurencyjnych
Rury gazowe spawane i bez szwu czarne i ocynkowane. Rury kotłowe. Rury wiertnicze.
4923 **Łączniki do rur.**


Władysław Chudzikowski
Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie 22
wykonuje
Kasy ogniotrwałe - Szafy pancerne - Kasy do wmurowania - Kasety podręczne - Skarbonki oszczędnościowe. 3751

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH

H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r. 4022


E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353

Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych. 4130

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Czy potrzebnym jest kapitał zagran. w polskiej produkcji maszyn rolniczych?

(W związku z zawarciem pożyczki stabilizacyjnej.)

Jakkolwiek zgadzamy się z autorem, że pożyczki inwestycyjne znajdują w Polsce lukratywne pole, to jednakże jesteśmy przeciwni zaciąganiu pożyczek zagranicznych przez przemysł w pierwszym okresie napływu kapitałów. Uważamy bowiem za bardziej wskazane obrócenie kapitałów zagranicznych na inwestycje rządowe, w pierwszej linji na koleje żelazne. Skutkiem budowy i zaistnienia nowych linij kolejowych nastąpi ogólno-krajowa konjunktura wzgl. udostępnienie nowych obszarów konsumcyjnych. Wzmożona konsumcja, naszem zdaniem, jest czynnikiem ważniejszym niż pożyczki zagraniczne dla przemysłu, w tym wypadku maszyn i narzędzi rolniczych. Dopiero po udostępnieniu nowych obszarów kwestja zaciągania pożyczek zagranicznych przez przemysł będzie aktualną i racjonalną z punktu widzenia gospodarki społecznej. **Redakcja.**

Pożyczka amerykańska, udzielona Polsce, znalazła w prasie codziennej i fachowej bardzo obszerne komentarze, wykazujące przedewszystkiem doniosłość, jaki fakt ten będzie miał dla przyszłego ułożenia się ogólnych stosunków gospodarczych. Polska, która co do wielkości obszaru dorównuje prawie Niemcom a przewyższa Włochy, zajmowała dotąd paradoksalne stanowisko, nie mając prawie możliwości pozyskania kredytów, koniecznych dla egzystencji i dalszej rozbudowy gospodarczej. Obecna pożyczka, której doniosła rola polega na zrealizowaniu przy jej pomocy pewnych fundamentalnych postulatów naszego życia gospodarczego, więc głównie stabilizacji naszej waluty, przynosi ze sobą i tę ważną zdobycz, że będzie poniekąd bramą, przez którą napłynie obcy kapitał i przez którą Polska wejdzie w orbitę wolnego obiegu kapitałowego.

Zgóry zaznaczyć należy, że dopływ kapitału zagranicznego dla finansowania przemysłu i handlu naszego nie będzie bezpośredniem następstwem uzyskanej pożyczki. Zainteresowane koła niewątpliwie odczekają, jaki obrót weźmie rozwój stosunków u nas pod wpływem pożyczki. Ponieważ nasz organizm gospodarczy w obecnej chwili daje zupełnie pewne widoki rozwojowe, przeto o napływie obcego kapitału w przyszłości wątpić nie należy. Jeżeli zaś chodzi o postulat rentowności, to Polska ze względu na swe przyrodzone bogactwa, na swą osobliwą strukturę kraju rolniczo-przemysłowego oraz na swój obecny niedorozwój gospodarczy daje niezwykle lukratywne pole do inwestycji. Dwa zasadnicze warunki gwarancyjne, mianowicie niezachwiana równowaga budżetu oraz waluty, zostały spełnione względnie zostaną osiągnięte przy pomocy uzyskanej pożyczki. Życie gospodarcze Polski stoi zatem wobec wydarzeń, które wpłynąć mają na jego podniesienie i rozwój w przyszłości. — Obcy kapitał niewątpliwie wyszukiwać będzie w pierwszym rzędzie te dziedziny przemysłu, które przedewszystkiem przez oparcie o krajowy rynek zbytu dawać będą wymaganą gwarancję. Ponieważ wieś polska odgrywa w naszem życiu gospodarczem rolę dominującą, zatem ta dziedzina przemysłu, która bezpośrednio zaopatruje rolnictwo w potrzebne środki produkcji, winna się spotkać z szerokiem zainteresowaniem kapitalistów zagranicznych. Przeglądając naprzykład konjunkturę w roku bieżącym na maszyny i narzędzia rolnicze dojdzie się do wniosku, że krajowy nasz przemysł nie jest w stanie pokryć całkowitego zapotrzebowania w tym stopniu, w jakim mógłby to uczynić. Nie jest bowiem celem dążyć do absolutnego uniezależnienia się od wyrobów obcych. Część maszyn i aparatów a mianowicie ta, która wkracza w teren specjalności, zdobywany przez pracę dziesiątek lat, pozostanie udziałem przemysłu obcego, który temsamem zajmuje stanowisko uprzywilejowane. Jest jednak bardzo obszerna grupa takich fabrykatów, która z powodzeniem może być wytwarzana przez przemysł krajowy, gdyż znajduje i potrzebny surowiec i potrzebne warunki produkcyjne. Nie mogła zaś być opanowana, ponieważ wszelka akcja w tym kierunku rozbijała się naogół o brak kapitałów inwestycyjnych. Z drugiej strony podnieść należy, że wobec wmieszań Rządu w dziedzinie polityki agrarnej, mającej na celu tworzenie nowych gospodarstw oraz zaopatrywanie ich w dogodny kredyt długoterminowy, na co już z obecnej pożyczki przeznaczono poważną kwotę, liczyć się należy z stałym wzrostem popytu na maszyny rolnicze. Jest zaś pewnikiem doświadczenia, że przez odrodzenie popytu poprawia się skala wytwórczości; łatwiej fabryce pracować pełną parą, gdyż wówczas maleją koszty produkcji. Chodzi tylko o to, aby to wzmagające się zapotrzebowanie nie było potrzeba pokrywać wzrostem importu, lecz podniesieniem i powiększeniem własnej produkcji. Tutaj akcja kapitału obcego znajduje korzystne pole działania. Dla-

tego mianowicie, ponieważ odrodzenie popytu opiera się nietylko na producencie, który na kredyty zagraniczne okazuje zawsze duży apetyt, ale na ostatecznym konsumencie, przyczem ten ważny moment podnieść należy, że odrodzenie to jest wynikiem naturalnego układu sił gospodarczych w kraju, a nie interwencji czynników innych.

Jeżeli obecne zjawiska wskazują na to, że przemysł maszyn rolniczych stanowi bardzo korzystną dziedzinę dla inwestycji kapitału obcego, to niemniej zapominać nie należy, że sposób, w jaki pieniądze użyte być winny, pozostanie w każdym wypadku decydującym. Zaciąganie pożyczek zagranicznych jest niczem innem jak podniesieniem konsumcji w danej chwili na koszt konsumcji przyszłej. Ten dopływ świeżej krwi do organizmu gospodarczego w postaci zdrowego pieniądza zagranicznego winien pociągnąć za sobą zniżkę cen, przez co wzmoże się eksport, dający potrzebne środki na spłacenie rat i procentów. Pożyczka łatwo stać się może ciężarem, jeżeli bieg wypadków jest inny. Najlepszym przykładem są Niemcy, którzy pod względem angażowania kredytów zagranicznych posunęli się zadaleko. Do Niemiec kapitał zagraniczny płynął szeroką falą, zużycie zaś jego odbywało się bezprogramowo i nieracjonalnie. Zniżka cen nie nastąpiła, przez co eksport coraz bardziej się kurczył, gdyż towar niemiecki był dla zagranicy zbyt drogi. Wzrost cen wewnątrz kraju nie mógł następnie już sprzyjać dalszym lokatom w przemyśle, które przestały się kalkulować. Został obrócony na konsumcję w formie zwiększonego importu zagranicznego. Te zjawiska, niezgodne z racjonalną gospodarką obcym pieniądzem, zmusiły instytucję emisyjną do wkroczenia na drogę restrykcji kredytowych, które świeżo dopiero wyraziły się w podniesieniu stopy dyskontowej. Polska, którą czeka rozwiązanie zagadnienia inwestycji kapitału zagranicznego, winna z wypadków, które miały miejsce w Niemczech, czerpać nauki, jak czynić nie należy.

W. Laube.

Znaczenie młockarni w gospodarstwie rolnem.

Mówiąc o młócce, wypada nadmienić, iż pierwotnem narzędziem służącem do młócenia zboża, był cep, który pochodzi z tych samych czasów, kiedy wynaleziono sierp. Młócka cepem jest nie o wiele lepsza od cięcia zboża sierpem, gdyż wymaga dużo czasu i siły fizycznej, a poza tem jest mało wydajna.

Nic dziwnego zatem, że oddawna już ludzie myśleli nad tem, by cep zastąpić innem narzędziem. Wynaleziono wreszcie młockarnię, którą następnie ulepszono tak dalece, że nietylko zastępuje pracę ręczną, ale ponadto przewyższa młockę cepami pod względem dokładności omłotu.

Młocarnie należą dziś bez wątpienia do najpotrzebniejszych i najbardziej rozpowszechnionych maszyn rolniczych, to też wyrobem ich zajmuje się mnóstwo fabryk i drobnych nawet warsztatów rzemieślniczych po miastach i miasteczkach.

Należy jednakże zaznaczyć, że młockarnia z natury przeznaczenia swego zmuszona jest pokonywać opory bardzo znaczne i narażoną bywa na częste wypadki dostawania się ciał twardych między cepy, a klepisko. Dlatego też powinna posiadać dostateczną wytrzymałość, którą osięgnąć można jedynie przez użycie na fabrykację doskonałych materjałów, staranne

wykonanie najdrobniejszych części składowych oraz celowy ustrój całego mechanizmu. To też większe fabryki, rozporządzające odpowiednim doborem sił technicznych i znacznym zasobem środków materjalnych, dają większą pewność, że młockarnie przez nie budowane są lepsze niż młockarnie budowane przez małe fabryki lub drobne warsztaty mechaniczne.

Wiadomą jest rzeczą, że mamy dwojakiego rodzaju młockarnie, a mianowicie cepowe i sztyftowe.

Dawniej cepy na bębnie składały się ze zwykłych czworokanciastych listew żelaznych, które uderzały słomę swym ostrym kantem. Cepy takie początkowo musiały kaleczyć dużo ziarna, gdyż uderzając w kłos, bardzo często rozcinały go na dwoje. Nic zatem dziwnego, że cepy tego kształtu obecnie prawie całkowicie zarzucono, a na ich miejsce, wprowadzono tak zwane cepy karbowane, które uderzają nie kantem, lecz całą swą powierzchnią, pokrytą karbami ukośnemi. Zaletą tych karbów jest nietylko to, że nie rozbijają one ziarna, lecz również to, że karby te zagłębiają się zlekka w warstwie słomy, a więc wymłacają nietylko kłosy leżące na wierzchu, lecz również i kłosy leżące trochę głębiej. Karby na cepach są dane celowo ukośnie i to na przemian na prawo i na lewo, a dzięki temu nietylko pociągają słomę za sobą ku wyjściu, lecz zlekka pociągają i na boki, raz na prawo raz na lewo, wskutego czego rozgarniają słomę i wydobywają na wierzch te kłosy, które początkowo znajdywały się wewnątrz słomy i mogły nie być wymłócone.

Jeszcze dalej w udoskonaleniu młockarni poszli Amerykanie, którzy zamiast cepów karbowanych, zbudowali cepy sztyftowe i takież same sztyfty nasadzili na listwy klepiska. *A. Z.*

Fabrykom maszyn rolniczych należy udzielić kredytów długoterminowych...

Co na to Państwowy Bank Rolny?

Lubelskie fabryki maszyn rolniczych, jak niemniej składnicy tych artykułów, znaleźli się w kłopotliwem położeniu z następującego powodu: Państwowy Bank Rolny zaczął wydawać pożyczki spółkom maszynowym przy kółkach rolniczych lub samorządach powiatowych i gminnych na zakup maszyn, służących do podniesienia kultury rolnej, t. j. takich, jakie dotychczas w gospodarstwach włościańskich były mało używane, a więc żniwiarek, kombinowanych siewników, młocarń, maszyn mleczarskich, ugniataczy Cambell'a i t. p., przeważnie pochodzenia zagranicznego.

Kredyt ten udzielany jest na bardzo dogodnych warunkach na czas do 3 lat. Otóż włościanie, dowiedziawszy się o tem jedni od drugich, wyobrażali sobie, że — przy zakupie wszelkich wogóle maszyn rolniczych, i to wszędzie — udzielany jest podobny kredyt. Zaczęli więc domagać się takich dogodnych dla siebie warunków spłat od fabrykantów i składników maszyn rolniczych w Lublinie, którzy przy obecnych warunkach udzielonego im przez banki kredytu nie są w stanie zadośćuczynić tym słusznym, zresztą, żądaniom.

Byłoby tedy bardzo pożądane, aby fabryki maszyn rolniczych i poważne firmy rolniczo-handlowe otrzymały od tegoż Banku Rolnego, względnie od innych banków, odpowiednie długoterminowe kredyty, które umożliwiłyby im udzielanie dogodnych warunków spłat nabywcom włościańskim.

? SKRZYNKA ZAPYTAŃ ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesantom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.

Nr. 3328. fabryki, wyrabiającej naczynia do gotowania ryb.

Nr. 3336. fabryki, które wyrabiają imadła kute.

Nr. 3341. firmy, która może dostarczyć młotów kuźniczych lub młotów sprężynowych dla kuźni z popędem ręcznym.

Nr. 3344. firmy wyrabiającej ozdobne krokszyny żelazne do zawieszania ulicznych lamp elektrycznych.

Nr. 3345. firmy, dostarczającej wszelkie przybory do parasoli.

Nr. 3347. firmy, która wyrabia maszyny do fabrykacji plomb ołowianych.

Nr. 3360. firmy, wyrabiającej obsadki do piór okładane.

Nr. 3363. firmy, wyrabiającej formy do wafli.

Nr. 3367. firmy, dostarczającej części do pługów „Eckerta".

Nr. 3368. fabryki, wyrabiającej blaszane butelki z gwintowanem zamknięciem jak np. butelki blaszane do „Sidolu", „Geoliny" i t. p.

Nr. 3377. firmy, dostarczającej puszki blaszane de herbaty.

Nr. 3378. firmy, która dostarcza t. zw. Stahlmasse do szlifowania, w większych ilościach.

Nr. 3383. firmy, która wyrabia lub dostarcza wentylatory kowalskie oraz t. zw. Heissluftmotoren lub turbiny.

Nr. 3384. fabryki, wyrabiającej aparaty i kotły do wyrobu olejków eterycznych iglicowych.

Nr. 3385. firmy, która może dostarczyć plan na bośniacką suszarnię owoców, większego lub mniejszego typu.

Nr. 3386. fabryki tubek ocynowanych rozmaitych wielkości oraz maszynek do napełniania i zamykania tubek.

Nr. 3390. fabryki, wyrabiającej kłódki.

Nr. 3391. fabryki, wyrabiającej oliwiarki „Sztaufera".

Nr. 3392. fabryki, wyrabiającej piłki do metalu.

Nr. 3395. firmy, która dostarcza reflektory teatralne.

Nr. 3396. firmy, która może dostarczyć świdry do buksów do kół, t .zw. Wagenbohrer mit Anlage (Löffelbreite oben 60 m/m, unten 32 m/m).

Nr. 3397. firmy, która może dostarczyć aparat elektryczny do szmerglowania wyrobów mosiężnych i platerowych.

Nr. 3399. fabryki, wyrabiającej drewniane taczki budowlane.

Nr. 3401. fabryki, wyrabiającej blaszane namioty z blachy falistej i zwykłej ocynowanej.

Nr. 3403. fabryki, wyrabiającej bukowe pudła do kapeluszy.

Nr. 3404. fabryki, która wyrabia obręcze i koła do gier do dzieci.

Nr. 3405. fabryki, wyrabiającej nieklejone dykty bukowe.

Przetargi — Submisje — Licytacje

PRZETARG OFERTOWY.

Starostwo Krajowe w Poznaniu wyda w drodze przetargu: I. prace blacharskie, II. prace dekarskie, III. prace stolarskie, IV. prace ślusarskie, V. prace szklarskie, VI. instalację światła elektrycznego, przy budowie domu mieszkalnego przy ul. Białej.

Otwarcie ofert nastąpi 21 listopada 1927 r. o godz. 11 przed południem. Starostwo Krajowe zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów lub nieuwzględnienia żadnej oferty.

Poznań, dnia 10 listopada 1927 r.

Starosta Krajowy.

5 Okr. Szefostwo Budownictwa w Krakowie ogłasza

PRZETARG
na wykonywanie instalacyjnych robót

w Garnizonie Krakowskim. Termin składania ofert generalnych dnia 25 listopada 1927 r. godz. 10-ta.

Bliższe informacje, oraz druki ofertowe otrzymać można w 5 Okr. Szef. Budownictwa, Kraków, plac św. Magdaleny 2, III. piętro, pokój Nr. 77, w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w 5 Okr. Szef. Budownictwa. Wadjum 50 zł.

Szef Budownictwa OK. Nr. V.

(—) **Szpaczyński, ppłk.**

LICYTACJA PUBLICZNA.

W sobotę, 19 listopada r. b., o godz. 10 przed południem Magistrat miasta Chełmża (Pomorze) sprzedawać będzie w budynku przy ul. Rybackiej (w domu sprzętów dla straży pożarnej) najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty:

lokomobile na podwozie fabrykatu Lehnigk Vetschau nr. 525 o 8 atm. nacisku, drzwi żaluzjowe i prasę do kopania torfu.

Zbiórka reflektantów w domu sprzętów położonym przy ulicy Rybackiej. **Magistrat.**

PRZETARG.

D. K. P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 22 listopada 1927 r. przetarg publiczny na dostawę szczotek i pendzli. — Szczegóły przetargu ogłoszono w „Monitorze Polskim" Nr. 254 z dn. 5 listopada i w „Epoce" Nr. 304 z 5 listopada r. b.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych.

SPRZEDAŻ
maszyn i szmelcu

Dnia 22-go listopada 1927 roku o godzinie 12-ej odbędzie się w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Siedlcach, ul. Florjańska 10 przetarg ustny i ofertowy na sprzedaż lokomobili „Lanz" 120 HP, zapasowego kotła parowego z częściami zdemontowanej maszyny, części rozebranego traku, różnych odlewów żeliwnych oraz obrabiarek i narzędzi dla ciesielni i stolarni - podzielonych na cztery jednostki przetargowe.

Wymienione wyżej maszyny i szmelc znajdują się w Łomży, w obrębie tartaku „Krzywe-Koło".

Szczegółowych informacyj udziela ustnie w godzinach urzędowych, lub piśmiennie Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.

Sprzedane maszyny i szmelc obejrzeć można po uprzedniem zgłoszeniu się w biurze Nadleśnictwa Łomża, (osada Jednaczewo, gm. Kupiski, pow. Łomżyński.)

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.

5101

PRZETARG.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu ogłasza niniejszym przetarg na dostawę

2 żelaznych promów
budowlanych

o ładowności 80 ton, długości 30 m., szer. 5 m, wys. 1,25 m., zanurzeniu z ładunkiem 0,90 m, próżno 0,20 m.

Rysunek techniczny jest do przejrzenia w Oddziale Nurtowo-mechanicznym Dyrekcji, który udziela również bliższych informacyj co do warunków ofertowych.

Oferty opieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę dwóch promów budowlanych typu „GH" należy złożyć do dnia 26 listopada br. w Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu, ul. Bydgoska 22, gdzie o godz. 12-tej nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 2% wartości dostawy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta pomiędzy trzema najniżej oferującymi według swego uznania

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu.

L. III. — 3879/27. 5106

Tczewskie Wodociągi Miejskie

mają do sprzedania:

2 dobrze utrzymane leżące podwójnie działające **pompy** dla napędu pasowego, o godzinnej wydajności 60 kbm wody przy ssącej głębokości do 9-ciu metrów i wysokości ciśnienia do 65 mtr.

1 transmisja z 3-ma kołami
pasowemi i trzema skórzanemi pasami napędowemi.

1 motor elektr. trzyfazowy
o mocy 54 koni mechanicznych, 550 obrotów na minutę, 380 wolt, fabrykatu Siemens, łącznie z rozrusznikiem i przekaźnikiem prądu maksymalnego, wolnym sprzęgłem i magnesem do samoczynnego wyłączania, gdy napięcie spada do zera.

Urządzenie pompowe jest w każdym czasie podczas ruchu do obejrzenia, a sprzedaje się z powodu powiększenia wodociągów.

Oferty należy składać do

Wodociągów Miejskich w Tczewie
ul. Kołłątaja 5. 5078

Kierownik cegielni

na niewypowiedzianem stanowisku zmieniłby posadę, 30 lat praktyki zawodowej, 6 lat na ostatniej posadzie. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Najchętniej w bliskości większego miasta.

Zgł. do adm. „Rynku Metalowego i Maszyn" pod nr. **5080**

SZUKAMY ZASTĘPSTW

z branży żelaźnej, metalowej i narzędzi.

Przyjmujemy sprzedaż komisową.

Duży frontowy lokal z 4 wystawami — specjalnie na ten cel wybudow. własnym domu — wielkie magazyny składowe.

„KOMISDOM" C. Paprocki, H. Majewicz i Ska
Lublin, ul. Zamojska 3 tel. 14-53 5083

ZASTĘPSTWO

poważnej fabryki sikawek i narzędzi pożarniczych do oddania ruchliwej firmie technicznej lub firmie z branży maszynowej, dobrze wprowadzonej.

Zgłoszenia pod „Wysoki Zysk" do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Lwów, Legjonów 1. 5050

Przyjmę zastępstwo

względnie wejdę w kontakt z firmą lub fabryką posiadającą **wyroby potrzebne do kanalizacji i wodociągów wewnętrznych** na powiatowe miasto 50,000 mieszkańców, gdzie została przeprowadzona sieć kanalizacyjna. Oferty do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego pod nr. 5070.

Poszukuję posady jako maszynomistrz

Jestem żonaty, lat 38, posiad. wyższe wykształcenie, pierwszorzędne świadectwa oraz dyplom mistrza ślusarskiego. Obeznany dokładnie w cukrowniach i krochmalniach z wszelkiemi nowoczesnemi maszynami, turbinami elektrykum i reperacjami. Jestem gotów przedsięwziąć wszelkie prace w zakres tego wchodzące. Łaskawe zgłoszenia uprasza się skierować do „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 5065.

Baterja akumulatorów

110 V, 60 szkieł, wielkość płyt 17×34, w dobrym stanie, z powodu zmiany prądu za 2650.— zł. korzystnie do oddania. Zgłoszenia do admin. „Rynku Metalow. i Masz." pod „Akumulatory" nr. 5040.

Fabryka papierów chemicznych

będąca w ruchu, z powodu likwidacji spółki tanio **do nabycia.** Bliższych szczegółów udzieli **S. Blicharski we Lwowie, Wolecka 2.** 4995

Dobra lokata kapitału.

Motor benzynowy

„Deutz" 10 P. S. i 6 P. S gazowy, **winda budowlana** z liną stalową ca 120 mtr. dług., **pompa parowa** ssąca (Saugpumpe) 1 cylindr. o wielkiej wydajności z rurami, **filar tragarzowy** 4000×650×160 mm. z płytą fundam.

METALOWIEC, Poznań, ul. Towarowa 2
Telefon 3912 5071 Telefon 3912

Mały tartak na sprzedaż

Lokomobila marka „Garetschmidt", Magdeburg 25 P. S 1 gater, marka Kirchner — Leipzig, rozpięcie 500 mm., wszelkie inne komplet i natychmiast do użytku. Opłata, 13000 złotych.

A. STOŁECKI, Skórcz
pow. Starogard — Pomorze. 5079

SAMOCHÓD „FIAT" KARETKA,

mod. 507. 9/35 K. M prawie nowy, sprzeda

„UNIA" Zjedn. Fabryki Maszyn Sp. Akc. w Grudziądzu. 5074

MOTOR

15 K. M. firmy Deutz na benzol i naftę do sprzedania 5061

Ignacy Hernet, Góra
powiat Żnin, województwo Poznańskie.

Do sprzedania

KOCIOŁ PAROWY robocze ciśnienie 7 atm., pow. ogrzewalna 91,5 m², zbudowany w r. 1910 we fabryce Hartmana, **KOCIOŁ płomieniowo-płomieniówkowy** z komorą zwrotną typu Thomas i Laurens. kocioł miał gener. remont, stan pierwsz. Pozatem **MASZYNA PAROWA** na 100 PS fabryki Orthwein i Karasiński. 5084

Bliższe szczegóły poda **MICHAŁ KON Warszawa,**
Tel. 27749 Bracka 11. m. 7. Tel. 27749

Lokomobila 100 K. M.

Wolf, 12 atmosfer, 1917 rok, para przegrzana, kondensacja, Maszyna prawie nowa. **Sprzeda**

Inż. Z. i J. KLOTZ, Bydgoszcz, Grodzka 30
Telefon 15-45 5086 Telefon 15-45

SAMOCHODOWE

części w użytkowym stanie, ze samochodu osobowego „Benz" 10/30 **tanio do sprzedania.**

Zgłoszenia do administr. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 5088.

Heblarkę - wyrówniarkę

elektryczną (Abricht), **piorunochrony** dla młynów, tartaków i wszelkich zabudowań, **pompy** diafragma i do gnojówek, poleca ze składu: 4710

Biuro Techniczne, inż. M. FEILCHENFELDA, Warszawa, Królewska nr. 20 Telefon 320-16

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4,50 zł. Dla Gdańska 4,50 guld. Dla Niemiec 4,50 mk. Dla Ameryki 1 dolar kwartalnie.
CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu wszelkie rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny: Leszek Gustowski. *Przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.*